

# Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego

12. posiedzenia, 4. sesji VII. peryodu Sejmu galicyjskiego  
z dnia 13. marca 1899.

## T R E Ś Ć :

Urlopy pp. Romera i Klemensa Dzieduszyckiego.

Spis petycyj.

Głosy pp. Okuniewskiego, Styły, Żardeckiego i Zolla w sprawie poszczególnych petycyj.

Odpowiedź Komisarza rządowego na interpelacje:

1) w sprawie wynagrodzenia szkód wyrządzanych rolnikom podczas manewrów;

2) w sprawie serwitutów gminy Szczyrze;

3) w sprawie tępienia ostu i kianianki;

4) w sprawie utworzenia probostwa w Miskowicach;

5) w sprawie zamianowania pisarza gminnego w Jablonicy pow. Nadwórniańskiego.

Odpowiedź Wydziału kraj. na interpelację w sprawie likwidacji Zakładu kredytowego włościańskiego.

Pierwsze czytanie przedłożenia rządowego z projektem ustawy o szkołach realnych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Pierwsze czytanie wniosku posła Klemensiewicza w sprawie ustanowienia organów nadzorczych do sprawowania policyi zdrowia i zapobiegania fałszowaniu wiktuałów.

Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do hodowli bydła. Głos p. Styły i uchwalenie wniosku komisji.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wy-

działu krajowego o zarządzie krajowych szkół publicznych we Lwowie i Krakowie.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji szkolnej o petycji Józefa Dworzaka, nauczyciela stałego trzechklasowej szkoły wydziałowej męskiej im. św. Jana Kantego w Krakowie o policzenie lat służby od 1. listopada 1889.

Sprawozdanie komisji administracyjnej z projektem ustawy budowniczej dla gmin wiejskich i pomniejszych miasteczek. Głosy pp. Hamoraka, Nowakowskiego; Średniawskiego, Merunowicza, Wachniszina i sprawozdawcy Wodzickiego. Uchwała przystąpienia do rozprawy szczegółowej. Odroczenie tejże.

Wniosek p. Kady'ego o lekarzy dla szkół średnich.

Interpelacya p. Szweda o regulacyi Soły.

Interpelacya p. Wójcika w sprawie opłat pocztowych od pism urzędowych.

Interpelacya p. Daty w sprawie budowy szkoły w Łącku.

Wniosek p. Potoczka o zmianę ustawy gminnej

Wniosek p. Dąbskiego o zmianę ustawy wodnej.

Porządek dzienny 13. posiedzenia.

*Początek posiedzenia o godzinie 10. min. 45. przed południem.*

Przewodniczący JE. Stanisław hr. Bardeni, Marszałek krajowy.

Ze strony c. k. Rządu: Włodzimierz hr. Łoś c. k. Radca Dworu.

Sekretarze pp. Karatnicki, Niezabitoski Stanisław, Andrzej hr. Potocki i Urbański.

Obecnych posłów 111.

**Marszałek.** Sejm w komplecie, posiedzenie otwieram. Protokół 10. posiedzenia uważam za przyjęty, gdyż nie wniesiono żadnych zarzutów, protokół 11. posiedzenia złożony w biurze marszałkowskim do przejrzenia. P. Romer pisze: (czyta):

„Z powodu ciężkiej choroby mojej żony upraszam o udzielenie urlopu do końca sesji sejmowej“.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z udzieleniem urlopu p. Romerowi do końca sesji sejmowej, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęte.

P. Klemens Dzieduszycki prosi z powodu słabości o urlop na dwa tygodnie.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z udzieleniem urlopu p. Klemensowi Dzieduszyckiemu na dwa tygodnie, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęte.

Proszę p. sekretarza o odczytanie spisu petycyj.

**Sekretarz p. Urbański (czyta):**

Spis petycyj wniesionych do Sejmu po dzień 13. marca 1899 r.:

1.121. L. s. 846. Antoniewicz Leon emeryt. nauczyciel p. p. Salę o podwyższenie emerytury — do komisji szkolnej.

1.129. L. s. 847. Gmina Jaworów p. p. Okuniewskiego o subwencyę na budowę drogi — do komisji drogowej.

**Marszałek.** Dla poparcia tej petycji udzielam głosu p. Okuniewskiemu.

**Okuniewski.** Nowa linia kolei Bukowińskiej, kotra łączyt Wyżnyciu z Czerniwciami zmyniła ciłu komunikacyu w powiti Kosiwskim, bo zrobiły się konieczni doizdy do Wyżnyci, szczyoby połączty hromady Jaworiw, Riczki i Sokołiwku. Czerez to pidneśła się takōż duże wartist zemli i lisiw w tych okołyciach.

Dłatoho jabym prosyw szczyoby komisya dorohowa zaniała się tym i prychno siu sprawu połahodyła.

**Sekretarz p. Urbański (czyta dalej spis petycyj).**

1130. L. s. 848. Gmina Uliczna pow. Drohobycz p. t. p. przeciw ustawie budowlanej dla wsi i miasteczek.

1131. L. s. 849. Gmina Żurawno pow. Żydaczów p. t. p. j. w.

1132. L. s. 850. Gmina Sadżawa pow. Bohorodczany p. t. p. j. w.

1133. L. s. 851. Gmina Wołków pow. Przemysłany p. p. Ostapczuka j. w.

1134. L. s. 852. Gmina Kadłubiska pow. Brody p. t. p. j. w.

1135. L. s. 853. Gmina Chołojów pow. Kamionka str. p. t. p. j. w.

1136. L. s. 854. Gmina Sołotwina pow. Bohorodczany p. t. p. j. w.

1137. L. s. 855. Gminy Niniów dolny i górny pow. Dolina p. t. p. j. w.

1138. L. s. 856. Gmina Dmytrów pow. Kamionka p. t. p. j. w.

1139. L. s. 857. Gmina Hnilice pow. Zbaraż p. t. p. j. w.

1140. L. s. 858. Gmina Słoboda pow. Brzeżany p. t. p. j. w.

1141. L. s. 859. Gmina Opryszowce pow. Stanisławów p. t. p. j. w.

1142. L. s. 860. Gmina Trościaniec pow. Śniatym p. t. p. j. w.

1143. L. s. 861. Gmina Czernewa pow. Mościska p. t. p. j. w.

1144. L. s. 862. Gmina Zamiechów pow. Jarosław p. t. p. j. w.

1145. L. s. 863. Gmina Nałujowice pow. Drohobycz p. t. p. j. w.

1146. L. s. 864. Gmina Lubsza pow. Żydaczów p. t. p. j. w.

1147. L. s. 865. Gmina Czernyńce pow. Przemysłany p. t. p. j. w.

1148. L. s. 866. Gmina Nagorzanka pow. Czortków p. t. p. j. w.

1149. L. s. 867. Gmina Batiatycze pow. Żółkiew p. t. p. j. w.

1150. L. s. 868. Gmina Klekotów pow. Brody p. t. p. j. w.

1151. L. s. 869. Gmina Ponikwa pow. Brody p. t. p. j. w.

1152. L. s. 870. Gmina Sznyrów pow. Brody p. t. p. j. w.

1153. L. s. 871. Gmina Chomiakówka pow. Czortków p. t. p. j. w.

1154. L. s. 872. Gmina Opólsko pow. Sokal p. t. p. j. w.

1155. L. s. 873. Gmina Sołuków pow. Dolina p. t. p. j. w.

1156. L. s. 874. Gmina Dublany pow. Sambor p. t. p. j. w.

1157. L. s. 875. Gmina Hołuczaków pow. Sanok p. t. p. j. w.

1158. L. s. 876. Gmina Łukowe pow. Lisko p. t. p. j. w.

1159. L. s. 877. Gmina Zapalów pow. Ciechanów p. t. p. j. w.

1160. L. s. 878. Gmina Zadwórze pow. Przemysłany p. t. p. j. w.

1161. L. s. 879. Gmina Szolomynice p. t. p. j. w.

1162. L. s. 880. Gmina Wołodimirce pow. Żydaczów p. t. p. j. w.
1163. L. s. 881. Gmina Duplińska pow. Zaleszczyki p. t. p. j. w.
1164. L. s. 882. Gmina Łosiniec pow. Turka p. t. p. j. w.
1165. L. s. 883. Gmina Kołodence pow. Żółkiew p. t. p. j. w.
1166. L. s. 884. Gmina Kosteniów pow. Przemyślany p. t. p. j. w.
1167. L. s. 885. Gmina Biłka pow. Przemyślany p. t. p. j. w.
1168. L. s. 886. Gmina Pyhykowce pow. Buczacz p. t. p. j. w.
1169. L. s. 887. Gmina Stehnykowce pow. Tarnopol p. t. p. j. w.
1170. L. s. 888. Gmina Niżborg nowy pow. Husiatyn p. t. p. j. w.
1171. L. s. 889. Gmina Zwertów pow. Żółkiew p. t. p. j. w.
1172. L. s. 890. Gmina Dobrowlany pow. Zaleszczyki p. t. p. j. w.
1173. L. s. 891. Gmina Chmielowa pow. Zaleszczyki p. t. p. j. w.
1174. L. s. 892. Gmina Gaje starobrodzkie pow. Brody p. t. p. j. w.
1175. L. s. 893. Gmina Ostrów pow. Lwów p. t. p. j. w.
1176. L. s. 894. Gmina Małastów pow. Gorlice p. t. p. j. w.
1177. L. s. 895. Gmina Strutyn pow. Złoczów p. t. p. j. w.
1178. L. s. 896. Gmina Staje pow. Rawa p. t. p. j. w.
1179. L. s. 897. Gmina Łalin pow. Sanok p. t. p. j. w.
1180. L. s. 898. Gmina Myców pow. Sokal p. t. p. j. w.
1181. L. s. 899. Gmina Komarów pow. Stanisławów p. t. p. j. w.
1182. L. s. 900. Gmina Toporowce pow. Horodenka p. t. p. j. w.
1183. L. s. 901. Gmina Młyniska pow. Żydaczów p. t. p. j. w.
1184. L. s. 902. Gmina Dusowce p. p. Nowakowskiego j. w.
1185. L. s. 903. Gmina Pikulice pow. Przemyśl p. t. p. j. w.
1186. L. s. 904. Gmina Husaków pow. Mościska p. t. p. j. w.
1187. L. s. 905. Gmina Buciów pow. Przemyśl p. t. p. j. w.
1188. L. s. 906. Gmina Stecewa pow. Śniatyn p. p. Hamoraka j. w.
1189. L. s. 907. Gmina Korszów pow. Kołomyja p. p. Niebyłowca j. w.
1190. L. s. 908. Gmina Łopuszany pow. Złoczów p. t. p. j. w.
1191. L. s. 909. Gmina Probiżna pow. Husiatyn p. t. p. j. w.
1192. L. s. 910. Gmina Pokropiwna pow. Tarnopol p. t. p. j. w.
1193. L. s. 911. Gmina Wola ceklińska pow. Jasło p. t. p. j. w.
1194. L. s. 912. Gmina Stanyimir pow. Przemyślany p. t. p. j. w.
1195. L. s. 913. Gmina Derewlany pow. Kamionka str. p. t. p. j. w.
1196. L. s. 914. Gmina Chlebiczyn pow. Śniatyn p. t. p. j. w.
1197. L. s. 915. Gmina Dryszczów pow. Brzeżany p. t. p. j. w.
1198. L. s. 916. Gmina Bałuczyn pow. Złoczów p. t. p. j. w.
1199. L. s. 917. Gmina Kostarowce pow. Sanok p. t. p. j. w.
1200. L. s. 918. Gmina Zamoście pow. Przemyślany p. t. p. j. w.
1203. L. z. 919. Gmina Żeniów pow. Przemyślany p. p. Niebyłowca przeciw ustawie budowlanej dla wsi i miasteczek.
1204. L. s. 920. Gmina Strzeliska stare pow. Brody p. t. p. j. w.
1205. L. s. 921. Gmina Mielnica pow. Borszczów p. t. p. j. w.
1206. L. s. 922. Gmina Sulatycze pow. Żydaczów p. t. p. j. w.
1207. L. s. 923. Gmina Wróblak królewski pow. Krosno p. t. p. j. w.
1208. L. s. 924. Gmina Urmań pow. Brzeżany p. t. p. j. w.
1209. L. s. 925. Gmina Zalasowa pow. Tarnów p. p. Potoczka o zaprowadzenie monopolu wódczanego.
1210. L. s. 926. Gmina Siedlce p. t. p. j. w.
- Wszystkie te petycje do komisji administracyjnej.
1211. L. s. 927. Godzieniowa Julia, wdowa po nauczycielu wydziałowym p. p. Vayhingera o przedłużenie dodatku na wychowanie syna — do komisji szkolnej.
1212. L. s. 928. Wydział pow. w Żydaczowie p. p. Abańcourta w sprawie klasyfikacji koni — do komisji gospodarstwa krajowego.
1213. L. s. 929. Macewicz Jan nauczyciel w Kutach p. p. Bojkę o dodatek pięcioletni — do komisji szkolnej.
1214. L. s. 930. Gmina m. Niepołomice p. p. Hoszarda o przyjęcie kosztów utrzymania obłąkanego Jana Siła na fundusz krajowy — do komisji budżetowej.

1215. L. s. 931. Gmina Rudołowice pow. Jarosław p. p. Czarotoryjskiego o zapomogę z powodu gradobicia — do komisji budżetowej.
1216. L. s. 932. Koło c. k. konserwatorów zabytków starożytnych Galicyi Wschodniej we Lwowie p. p. Lubomirskiego o subwencyę na konserwacyę zamku w Zbarażu — do komisji budżetowej.
1217. L. s. 933. Nauczyciele szkół im. św. Alojzego i św. Józefa w Knihininie wsi i szkoły w Knihininie kolonii p. p. Soleskiego o zaliczenie do II. ewent. do III. klasy plac nauczycielskich — do komisji szkolnej.
1218. L. s. 934. Gmina Grabówka pow. Brzozów p. p. Urbańskiego o zasiłek na budowę szkoły — do komisji szkolnej.
1219. L. s. 935. Komitet Ochronki chrześcijańskiej dla dzieci im. Leona XIII. w Rzeszowie p. p. Jabłońskiego o zapomogę — do komisji budżetowej.
1220. L. s. 936. Towarzystwo „Przyjaźń“ w Rzeszowie p. t. p. — do komisji budżetowej.
1221. L. s. 937. Medwid Piotr emer. nauczyciel w Rozhurczu p. p. Dzieduszyckiego o podwyższenie emerytury — do komisji szkolnej.
1222. L. s. 938. Oleksińska Anysya wdowa po nauczycielu ludow. w Siarach p. p. Wachmianina o dar z łaski — do kom. budżetowej.
1223. L. s. 939. Kuratorya fundacyi Ozyasza Gotthelfa w Samborze p. p. Słotwińskiego o subwencyę na wydatki szpitala i szkoły handlowej — do komisji budżetowej.
1224. L. s. 940. Stowarzyszenie „Przyszłość“ we Lwowie p. p. Małachowskiego o zaprowadzenie sądów przemysłowych — do komisji przemysłowej.
1225. L. s. 941. To samo p. t. p. j. w. — do komisji przemysłowej.
1226. L. s. 942. „Zgromadzenie Towarzyzy“ blacharzy, rękawiczników, mosiężników i t. p. we Lwowie p. t. p. j. w. — do komisji przemysłowej.
1227. L. s. 943. To samo p. t. p. j. w. do komisji przemysłowej.
1228. L. s. 944. Stowarzyszenie robotników „Zgoda“ we Lwowie t. p. t. j. w. — do kom. przemysłowej.
1229. L. s. 945. Zgromadzenie Towarzystwa stolarzy, rzeźbiarzy i t. p. we Lwowie p. t. p. j. w. — do kom. przemysłowej.
1230. L. s. 946. Robotnicy kaflarscy we Lwowie p. t. p. j. w. — do komisji przemysłowej.
1231. L. s. 947. Towarzysze piekarze we Lwowie p. t. p. j. w. — do komisji przemysłowej.
1232. L. s. 948. Zgromadzenie Towarzystwa piekarzy i młynarzy we Lwowie p. t. p. j. w. — do kom. przemysłowej.
1233. L. s. 949. Robotnicy Rzeźbiarze i odlewacze we Lwowie p. t. p. j. w. — do kom. przemysłowej.
1234. L. s. 950. Stowarzyszenia drukarzy litografów giserów i t. p. „Ognisko“ we Lwowie p. t. p. j. w. — do komisji przemysłowej.
1235. L. s. 951. Oddział Towarzystwa pedagogicznego w Stanisławowie p. t. p. o przyznanie nauczycielom w 11 większych miastach 800 zł. rocznej płacy — do komisji szkolnej.
1236. L. s. 952. Cholewa Teofila we Lwowie p. p. Michalskiego o zapomogę — do komisji budżetowej.
1237. L. s. 953. Ochotnicze Towarzystwo ratunkowe we Lwowie p. t. p. o subwencyę. — do komisji budżetowej.
1238. L. s. 954. Orzelski Stanisław śpiewak teatru lwowskiego p. t. p. o zasiłek na dalsze kształcenie się w śpiewie — do komisji budżetowej.
1239. L. s. 955. Gmina Chocin pow. Kałuż p. p. Cieleckiego o zwrot kosztów za poruczony zakres działania — do komisji petycyjnej.
1240. L. s. 956. Ta sama gmina p. t. p. o przyjęcie kosztów za podwoje dla ks. katechety i utrzymania nauczyciela na fundusz krajowy — do komisji szkolnej.
1241. L. s. 957. Gmina Małnów pow. Mościska p. p. St. Stadnickiego o zapomogę na dokończenie budowy cerkwi — do komisji budżetowej.
1242. L. s. 958. Ta sama gmina p. t. p. o zapomogę na osuszenie gruntów i na regulacyę rzeki Wiszni — do komisji gosp. krajowego.
1243. L. s. 959. Chrześcijańskie Towarzystwo tkaczy w Andrychowie p. p. Styłę o Subwencyę lub bezprocentową pożyczkę — do komisji przemysłowej.

Marszałek. Celem poparcia tej petycji zażądał głosu p. Styła. Udzielam mu głosu.

P. Styła. Zabierając głos celem poparcia petycji chrześcijańskiego towarzystwa tkaczy w Andrychowie o przyznanie subwencyi względnie bezprocentowej pożyczki

dla podniesienia swego przemysłu, pragnąlbym w kilku słowach przedstawić powody, jakie mnie do tego skłaniają.

Okolice Andrychowa znane są, od dawna z wyrobów tkackich, mających popyt nietylko w kraju, ale i za granicą.

Jeszcze przed niebardzodawnym czasem wysyłano wyroby tkackie w różne okolice kraju, a nawet za granicę. Ponieważ jednak tkactwo było wykonywane przez jednostki ze sobą nie związane, musiały owe wyroby spaść w obec zagranicznej konkurencji.

Dopiero w zeszłym roku zawiązane zostało przez ludzi dobrej woli towarzystwo tkaczy na podstawie osobnych statutów. Towarzystwo to jednak od początku walczy z brakiem kapitału, tak bardzo potrzebnego do każdego przemysłu.

Niechcąc zaś podkopywać swojej egzystencji przez zaciągnięcie pożyczki na wysoki procent, uprasza Wysoki Sejm o subwencję, bez której nie można myśleć o poprawieniu stosunków.

Nie wątpię, że Wysoki Sejm rozumiejąc doniosłość tej sprawy, udzieli swego poparcia rzeczonyj petycji choćby ze względu na podniesienie dobrobytu w tej części naszego kraju, a szanowna komisya przemysłowa dostarczy motywów na poparcie tak pożytecznej instytucji.

Sekretarz p. Urbański (czyta dalej spis petycji):

1244. L. s. 960. Wydział powiatowy w Wadowicach p. t. p. o zmianę systemu naukowego w szkołach wiejskich — do komisji szkolnej.
1245. L. s. 961. Gierad Teofil tymcz. nauczyciel w Golcowie p. p. Zdzisława Skrzyńskiego o przyznanie prawa do emerytury — do komisji szkolnej.
1246. L. s. 962. Gmina Sielec pow. Tarnobrzeg p. p. St. Tarnowskiego o umieszczenie nieuleczalnego Jana Kobylnickiego w Zakładzie kulkparkowskim na koszt funduszu krajowego — do komisji petycyjnej.
1247. L. s. 963. Rada szkolna miejscowa w Poroninie pow. Nowy Targ p. p. Bednarskiego o zaliczenie gminy Poronin do uzdrowisk i przyznanie nauczycielom dodatku drożyznianego — do komisji szkolnej.
1248. L. s. 964. Gmina Radłów pow. Brzesko p. p. Bernadzikowskiego o przyjęcie  $33\frac{1}{3}\%$  kosztów budowy kanału Radłowskiego na fundusz krajowy — do komisji gospodarstwa krajowego.
1249. L. s. 965. Towarzystwo kolei „Łupków-Cisna“ p. p. Karola Czecha o poparcie budowy dróg powiatowych i gminnych

w pow. Lisko w okolicy Cisny — do komisji drogowej.

1250. L. s. 966. Stojałowski Mieczysław b. nauczyciel w Balnicy p. p. Żardeckiego o emeryturę za 10 lat służby — do komisji szkolnej.

**Marszałek.** Dla poparcia tej petycji udzielam głosu p. Żardeckiemu.

**P. Żardecki.** P. Mieczysław Stojałowski, były nauczyciel w Balnicy pełnił przez 11 lat funkcyj prowizorycznego nauczyciela, jednakże wskutek nadwężonego zdrowia dłużej pracować nie mógł i uprasza, aby w drodze łaski otrzymał emeryturę. Akta jego sprawy złożone są w Wydziale krajowym, przeto udaję się z prośbą do komisji szkolnej, aby na podstawie tych aktów, prośbę jego chciała definitywnie załatwić tem bardziej, że petent obarczony jest rodziną i nie ma żadnych środków do życia. W zakończeniu ponawiam prośbę, iżby komisya szkolna, raczyła na bieżącej sesji przedłożyć Wysokiemu Sejmowi odpowiedni wniosek do uchwały.

Sekretarz p. Urbański (czyta dalej spis petycji):

1251. L. s. 967. Zarząd Biblioteki uczniów wydziału lek. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie p. p. Jordana o subwencję — do komisji budżetowej.
1252. L. s. 968. Stowarzyszenie katolickich robotników „Jedność“ we Lwowie p. p. Pilata o zaprowadzenie sądów przemysłowych — do komisji przemysłowej.
1253. L. s. 969. Towarzystwo literackie im. Adama Mickiewicza we Lwowie p. t. p. o subwencję — do komisji budżetowej.
1254. L. s. 970. Gmina Torków pow. Złoczów p. p. Okuniewskiego przeciw ustawie budowlanej dla wsi i miasteczek — do komisji administracyjnej.
1255. L. s. 971. Gmina Machnowce pow. Złoczów p. t. p. j. w. — do komisji administracyjnej.
1256. L. s. 972. Gmina Bolestraszyce pow. Przemysł p. p. Nowakowskiego j. w. — do komisji administracyjnej.
1257. L. s. 973. Gmina Bohorodczany stare pow. Bohorodczany p. p. Kulczyckiego j. w. — do komisji administracyjnej.
1258. L. s. 974. Gmina Kalna pow. Dolina p. p. Niebyłowca o subwencję na budowę szkoły — do komisji administracyjnej.

1259. L. s. 975. Towarnicki Leon opiekun małoletnich dzieci po lekarzu okręg. Leonie Kummerze we Lwowie p. p. Reya o dodatek na wychowanie — do komisji budżetowej.
1260. L. s. 976. Pilarska Zofia we Lwowie p. p. Zolla o subwencyę na kształcenie się w śpiewie — do komisji budżetowej.
1261. L. s. 977. Lewicki Leon emer. nauczyciel i stroiciel fortepianów we Lwowie p. p. Romanowicza o zapomogę na wynalazek „fortepianu smyczkowego“ — do komisji budżetowej.
1262. L. s. 978. Gralewska Zofia wdowa po kasyerze szpitala krajowego p. p. Chamca o stypendyum dla córki — do komisji budżetowej.
1263. L. s. 979. Plata Józef w Moszczenicy niższej p. p. Wójcika o wyjednanie zniesienia kary 2-miesięcznego więzienia — do komisji petycyjnej.
1264. L. s. 980. Gmina Zagródki pow. Lwów p. t. p. o zniżenie i zwrot nadpłaconych podatków — do komisji podatkowej.
1265. L. s. 981. Towarzystwo gorzelników polskich we Lwowie p. p. Rottera o subwencyę na zwiedzenie i obesłanie wystawy paryskiej w roku 1900 — do komisji budżetowej.
1267. L. s. 982. Gmina Mołodyńcze pow. Bóbrka p. p. Okuniewskiego przeciw ustawie budowlanej dla wsi i miasteczek — do komisji administracyjnej.
1268. L. s. 983. Gmina Czerteż pow. Żydaczów p. t. p. j. w. — do komisji administracyjnej.
1269. L. s. 984. Gmina Mielnicz pow. Żydaczów p. t. p. j. w. — do komisji administracyjnej.
1270. L. s. 985. Gmina Bujanów pow. Żydaczów p. t. p. j. w. — do komisji administracyjnej.
1271. L. s. 986. Towarzystwo opieki nad sługami we Lwowie p. p. Pilata o subwencyę — do komisji budżetowej.
1272. L. s. 987. Malfait Julia wdowa po nauczycielu ludowym we Lwowie p. p. Goldmana o dodatek do pensyi do komisji budżetowej.
1274. L. s. 988. Gmina Niestanice pow. Kamionka str. p. p. Okuniewskiego przeciw ustawie budowlanej dla wsi i miasteczek — do komisji administracyjnej.
1275. L. s. 989. Gmina Łowczyce pow. Rudki p. t. p. j. w. — do komisji administracyjnej.
1276. L. s. 990. Gmina Stańków pow. Stryj p. t. p. j. w. — do komisji administracyjnej.
1277. L. s. 991. Gmina Żółtańce pow. Żółkiew p. t. p. j. w. — do komisji administracyjnej.
1278. L. s. 992. Gmina Potylicze powiat Rawa ruska p. t. p. j. w. — do komisji administracyjnej.
1279. L. s. 993. Gmina Zabłotowce pow. Żydaczów p. t. p. j. w. — do komisji administracyjnej.
1280. L. s. 994. Gmina Werbów pow. Podhajce p. t. p. j. w. — do komisji administracyjnej.
1281. L. s. 995. Gmina Sokołówka pow. Kosów p. t. p. j. w. — do komisji administracyjnej.
1282. L. s. 996. Gmina Podwysoka pow. Śniatyn p. t. p. j. w. — do komisji administracyjnej.
1283. L. s. 997. Gmina Łackie szlacheckie pow. Tłumacz p. t. p. j. w. — do komisji administracyjnej.
1284. L. s. 998. Gmina Uhrynów pow. Sokal p. t. p. j. w. — do komisji administracyjnej.
1285. L. s. 999. Gmina m. Krakowa p. p. Zolla o zezwolenie spłacenia w 15 rocznych ratach zaległości niedopłaconej za czas od 1895 do 1898 12% prestacyi na płace nauczycieli szkół ludowych krakowskich — do komisji budżetowej.

**Marszałek.** Dla poparcia tej petycji udzielam głosu p. Zollowi.

P. dr. Zoll. Niezwykłem zabierać głos przy petycjach, bo nie chciałbym zabierać z tego powodu drogiego czasu Wysokiej Izbie.

Jednakże, jeżeli obecnie to czynię w brew memu zwyczajowi, to spowodowany jestem niesłychaną ważnością sprawy dla miasta Krakowa, którego jestem posłem, i czynię to nietylko w mojem własnem imieniu, ale także imieniem posłów z Krakowa Jordana, Rottera, Weigla i wszystkich innych posłów zamieszkałych w Krakowie, którzy w tej chwili są tu obecni.

Miasto Kraków pod względem finansowym jest wcale nie świetnem położeniu i jeżeli tegoroczny preliminarz budżetowy nie wykazał deficytu to stało się to tylko wskutek tego, że były zapasy z przeszłych lat. Ale jak będzie w przyszłych latach, nie wiadomo bo czekają miasto Kraków wielkie wydatki na budowę wodociągów, nowych szkół ludo-

wych i kilku innych koniecznych budynków. Tymczasem w przeszłym miesiącu Wydział krajowy wydał nakaz do natychmiastowego zapłacenia jednej zaległości bardzo wysokiej, bo wynoszącej około 92.000, jako prestację na place nauczycieli.

Przed rokiem 1895 miasto Kraków płaciło tę należność w wysokości 12% dodatków do podatków od podatków bezpośrednich rzeczywiście przypisanych. Oczywiście najwyższą rubrykę stanowił tu podatek domowo-czynszowy, ale nie opłacano tego dodatku od t. zw. podatku idealnego, t. j. od podatku, któryby przypadał był na domy czasowo uwolnione od podatku.

Tymczasem Rada szkolna krajowa wymierzyła w r. 1895 dodatek powyższy także od tych podatków. Miasto się temu sprzeciwiło, wniosło rekurs do Ministerstwa, udało się nawet do trybunału administracyjnego ale nic uzyskać nie mogło i obecnie musi cudzą zaległość za cztery lata zapłacić.

Dla miasta Krakowa jest to tem dotkliwsze, że zarazem użyto środka egzekucyjnego nadzwyczaj surowego, albowiem już w lutym wstrzymano wypłaty Magistratowi dodatków gminnych, wskutek czego gospodarka miejska chyba ustać musiała.

Jedyny na to ratunek jest ten, aby Wysocki Sejm zechciał pozwolić na spłacenie całej powyższej zaległości w rocznych ratach i polecił zarazem cofnięcie rozporządzenia co do wstrzymania wypłat dodatków gminnych.

W tym celu petycja została do Wysokiej Izby wniesiona i będzie zapewne do komisji budżetowej przydzielona, a ja popieram przeto tę prośbę w imieniu własnem i innych posłów krakowskich z prośbą, aby komisja budżetowa zechciała jak najprędzej ją załatwić i przychylny wniosek Wysokiej Izbie przedłożyć.

Sekretarz p. Urbański (czyta dalej spis petycyj):

1286. L. s. 1000. Zwierzchność gminy m. Peczeniżyna p. t. p. o uwolnienie od ponoszenia kosztów najmu ubikacyj dla miejscowego urzędu podatkowego — do komisji petycyjnej.

1287. L. s. 1001. Gmina Żabie pow. Kosów p. p. Wójcika o budowę drogi kraj. z Worochty do Żabiego i Kosowa — do komisji drogowej.

1288. L. s. 1002. Gmina Rychwałd pow. Żywiec p. t. p. o zapomogę na pokrycie szkoły dachówką — do komisji szkolnej.

1289. L. s. 1003. Towarzystwo gospodarskie galic. we Lwowie p. p. St. Stadnickiego o subwencję na czasopismo „Roinik“ i „Przegląd mleczarski“ — do komisji budżetowej.

1290. L. s. 1004. Sandor Feliks kraj. inspektor hodowli w Krakowie p. p. Karola Czecca o stabilizację na tej posiadzie — do komisji petycyjnej.

1291. L. s. 1005. Banach Katarzyna wdowa po nauczycielu w Rudnie p. p. Urbańskiego o zapomogę — do komisji budżetowej.

1292. L. s. 1006. Gmina m. Dębicy p. p. Michałowski o utworzenie gimnazjum w Dębicy — do komisji szkolnej.

**Marszałek.** Przed przystąpieniem do porządku dziennego udziałam głosu p. komisarzowi rządowemu w celu odpowiedzi na interpelacye.

Komisarz rządowy radca dworu hr. Łoś (czyta):

1. Na interpelację wniesioną na posiedzeniu Wys. Sejmu z dnia 30. grudnia 1898 przez panów posłów Wójcika i tow. w sprawie szkód, zrzządzanych na manewrach i ćwiczeniach wojskowych mam zaszczyt odpowiedzieć co następuje:

Sposób postępowania przy sprawdzaniu, oszacowaniu i przyznaniu wynagrodzeń szkód zrzządzonych podczas manewrów i ćwiczeń wojskowych jest dokładnie unormowany w przepisach wykonawczych z dnia 27. lipca 1895 dz. p, p. nr. 119 do §. 56 noweli do ustawy kwaterunkowej z dnia 25. czerwca 1895 d, p. p. nr. 100.

Według tych przepisów należy o wynagrodzenie szkody i ubytku plonów ile możności ugodzić się drogą polubowną, a do zawarcia takiej ugody powołane są:

a) albo sam ten oddział wojska, który szkodę zrządził, lub też organa wojskowe umyślnie w tym celu przez c. i k. komendę korpuśną na miejsce wysłane, które ile możności winny użyć pośrednictwa przełożonego gminy i dwóch poufnych doradców gminy.

Tym rokowaniem ugodowym mają służyć za podstawę zgłoszone i przez zwierzchność gmin, według przepisanej formularza zestawione wykazy szkód, w których (rubryka 8) ma być umieszczone wyszczególnienie i ocenienie całej szkody według podania strony lub orzenia doradców poufnych gminy.

Rokowania ugodowe między stronami interesowanymi t. j. poszkodowanymi i zastępcami wojska odbywają się bez interwencji władzy politycznej, która zatem w tem stadyum sprawy nie może wywierać żadnego wpływu na zaspokojenie zgłoszonych pretensyi.

Z natury rzeczy wypływa także, że wykazane cyfry, co do wysokości zrządzonych szkody, polegające na podaniu strony poszkodowanej, lub na orzeczeniu doradców gmin-

nych, nie mogą przy rokowaniach ugodowych mieć waloru decydującego, lecz raczej służyć mają stronom tylko za informację, że zatem przez zastępcę skarbu wojskowego mogą być według własnego uznania odpowiednio niższe, zaś poszkodowanym wolno, albo przyjmując oferowane im niższe odszkodowanie, albo żądać sprawdzenia szkód i oznaczenia wysokości odszkodowania w drodze urzędowej przez starostwo.

Gdy panowie interpelanci, podnosząc, że nawet przez taksatorów oszacowane szkody nie bywają uwzględniane i z tego wyprowadzając wniosek, że c. k. Starostwa nie występują należycie w obronie pokrzywdzonych, prawdopodobnie mieli na myśli, wyłączone powyżej pierwsze stadium przepisane go postępowania, przeto zarzuty, zawarte w interpelacji, wobec naprowadzonych wyżej wywodów nie mają uzasadnienia.

b) Dopiero wtedy: jeżeli na wskazane pod a) sposoby ugoda nie przyjdzie do skutku, zarządzić ma starostwo dochodzenia z urzędu, celem sprawdzenia szkód i oznaczenia wysokości wynagrodzenia, zwołując w tym celu komisję mieszaną z przybraniem taksatorów przysięgłych, którzy jednak według powołanych przepisów wykonawczych mają być wybrani nie z tych gmin, w których szkody polne zostały wyrządzone.

Przy komisji mieszanej, przy której z uwzględnieniem roszczeń i wniosków interesowanych, istotny stan rzeczy na podstawie oględzin na miejscu i orzeczenia przybranych zaprzysięgłych znawców wszechstronnie bywa zbadany, usiłuje delegowany urzędnik starostwa jeszcze raz doprowadzić do dobrowolnej ugody między interesowanymi, a jeżeli ugoda nie przyjdzie do skutku, przedkłada cały akt dochodzenia c. k. starostwu do orzeczenia w przepisany toku instancyi. Orzeczenia te wydają starostwa na podstawie wyniku dochodzeń i trzymając się ściśle aktu oszacowania szkody przez zaprzysięgłych taksatorów.

Zaznaczam, że z licznych spraw rekursowych Namiestnictwo powzięło, że nie było żadnego wypadku, w którym starostwo byłoby przyznało poszkodowanemu niższe wynagrodzenie szkody, jak odszkodowanie przez taksatorów oznaczone, i że wywody rekursów zwykłe tylko są skierowane przeciw orzeczeniom taksatorów; takie rekursy jednak, jeżeli tylko należycie przestrzegane były wszystkie prawnie przepisane formalności, co do przeprowadzenia aktu oszacowania, nie nadają się do uwzględnienia.

Na koniec zaznaczam jeszcze, że obowiązująca ustawa i przepisy prawne dają zupełnie dostateczną rękojmię, aby skutecznie zapobiedz wszelkiemu pokrzywdzeniu rolni-

ków przez ćwiczenia wojskowe poszkodowanym, i że c. k. Namiestnictwo przy każdej nadarzającej się sposobności a mianowicie przed rozpoczęciem większych manewrów i ćwiczeń wojska, dotyczącym starostwom, w których obrębie te manewry i ćwiczenia są projektowane, przypomina jak naściślej przestrzeganie wzmiankowanych przepisów.

II. Odpowiadając na interpelację pp. posłów Kramarczyka i towarzyszy z dnia 20. lutego 1899 w sprawie zażalenia gmin Szczyrk i kilku innych gmin okolicznych, przeciw zarządowi lasów dworskich, co do nieuzasadnionych trudności stawianych właścicielom tych gmin w wykonywaniu prawa poboru zbiórki na opał z tamtejszych lasów dworskich zaznaczam, że rzeczony praw służebności zostało uregulowane ugodą między stronami zawartą, która prawowocnym orzeczeniem c. k. krajowej komisji serwitutowej z 20. września 1860 l. 2729 została zatwierdzoną. Ugoda ta przepisuje także dokładnie sposób wykonywania tej służebności.

Rozstrzygnięcie zaś sporów i wątpliwości jakieby w tej mierze między stronami powstały, i w ogóle egzekucja prawomocnej ugody regulacyjnej służy w myśl istniejących przepisów władzom politycznym:

Skoro więc zarząd lasów służebnych, jak twierdzą uprawnieni właściciele, nie stosowuje się do warunków ugody regulacyjnej, i stawia uprawnionym nieuzasadnione przeszkody w wykonywaniu ich praw serwitutowych, lub też w ogóle naraża te prawa przez wycinanie drzewostanów bukowych, a zaszczepianie młodych kultur drzewostanami szpilkowymi nie dający im w przyszłości uprawnionym należących się im pożytków, wolno uprawnionym wnieść w tej mierze skargę do c. k. starostwa, jako właściwej władzy politycznej pierwszej instancyi; Obowiązkiem c. k. starostwa będzie przez odpowiednie dochodzenie zbadać właściwy stan rzeczy, i wydatkować w tym względzie stosowne zarządzenia celem ochrony i zabezpieczenia praw służebnych uprawnionych właścicieli po przepisach ustawy lasowej i postanowień ugody regulacyjnej.

Co do poruszonyj kwestyi ewentualnego odstąpienia uprawnionym pewnej części gruntów na własność w zamian za dotychczasowe prawa służebności zwracam uwagę, że wykupna uregulowanych praw służebnych odpowiednim ekwiwalentem nastąpić może wedle obowiązujących obecnie przepisów prawnych jedynie za obopólnem porozumieniem się stron. Rzeczą więc będzie uprawnionych właścicieli wejść w tej mierze w rokowania z właścicielką służebnych lasów dworskich. Jeśli zaś strony w głównych punk-



tach, a przynajmniej co do miejsca i przestrzeni ekwiwalentu dojdą do porozumienia się, mogą wnieść w tej mierze podanie do c. k. Namiestnictwa, z prośbą o zesłanie komisji celem spisania ugody, i o następne zatwierdzenie tej ugody.

III. Na interpelację, wniesioną na posiedzeniu z dnia 23 lutego b.r. przez pp. posłów Artura Cieleckiego i towarzyszy, w sprawie tępienia kianiaki i szkodliwych ostów, mam zaszczyt odpowiedzieć co następuje:

Już kilkakrotnie c. k. Rząd polecał politycznym władzom powiatowym, ażeby nie tylko same ściśle przestrzegały przepisów ustawy z 17 lutego 1885 dz. u. k. nr. 41, tudzież rozporządzenia wykonawczego z d. 20 sierpnia 1885 dz. u. k. nr. 42 w sprawie tępienia ostów i kianiaki, ale także czuwały nad tem, by naczelnicy gmin, względnie przełożeni obszarów dworskich spełniali należycie obowiązki, jakie na nich te przepisy prawne wkładają.

Dla utrzymania ewidencji, o ile te przepisy bywają wykonywane, polecono też starostom okólnikiem z dnia 27 lutego 1889 l. 61.444/888, aby przedkładały z końcem każdego roku sprawozdania wykazujące:

1. ile doniesień o przekroczeniach tej ustawy wpłynęło i od kogo pochodzą;
2. czy, ile razy i gdzie tępienie ostów i kianiaki na koszt opieszalego zarządzo;
3. czy i ile grzywnien z powodu niewykonania tej ustawy wpłynęło do funduszu ubogich miejscowych.

Z tych, aż do roku 1894 przedkładanych peryodycznych sprawozdań wynika się zdawało, że przepisy powołanej ustawy i rozporządzenia są ludności dostatecznie znane, oraz, że zwierzchności gminne są świadome nałożonego na nie obowiązku karania odnośnych przekroczeń, wobec czego uwolniono starostwa okólnikiem z dnia 9 lutego 1895 l. 10.660 od dalszego przedkładania rzeczonych wykazów, polecając równocześnie pilne czuwanie nad tem, ażeby przepisy ustawy i rozporządzenia w każdej gminie należycie i z całą ścisłością były wykonywane, w szczególności zaś, by je w myśl §. 8 ustawy każdego roku dwa razy t. j. w marcu i czerwcu w gminie ogłaszano.

Od tego czasu nie wydano żadnych szczegółowych zarządzeń, gdy jednak wnioskując z interpelacji przepisy ustawy o tępieniu ostów i kianiaki, bądź znowu poszły w zapomnienie, bądź nie bywają dość energicznie i należycie wykonane, c. k. Rząd gotów jest w myśl życzenia panów interpelantów przypomnieć starostom postanowienia rzeczonych przepisów prawnych i polecić im,

ażeby przestrzegali bezwzględnie ich zastosowania, a także ze swej strony udzielili nie tylko zwierzchnościom gminnym i przełożonym obszarów dworskich, ale także c. k. żandarmeryi stosownych pouczeń.

Na interpelację pp. posłów Kramarczyka i tow. z 2 marca b.r. w sprawie utworzenia probostwa w Mikuszowicach, mam zaszczyt odpowiedzieć, co następuje:

Gmina Mikuszowice, należąca do łańciskiej parafii w Łodygowicach, a do ekspozytury w Wilkowicach, oddawna już ubiega się o wyłączenie z tego związku parafialnego i utworzenie osobnego probostwa. Rokowania w tej mierze nie doprowadziły jednak do pomyślnego rezultatu z powodu, że nie dostarczono dostatecznych funduszów do erygowania samoistnej parafii. Gmina Mikuszowice wybudowała wprawdzie obok kościoła mieszkanie plebańskie, i ofiarowała na dotację przyszłego proboszcza dochód z realności gminnej pod nr. 35, a członkowie gminy zobowiązali się dopłacać resztę brakującą do kongruy, gmina jednak zastrzegła sobie administrację tej realności, wobec czego c. k. Namiestnictwo reskryptem z 17 października 1893 l. 76.305 oznajmiło, że dotacyi przyszłego proboszcza nie może uważać jako zabezpieczoną. W skutek tego gmina Mikuszowice zmieniła o tyle pierwotne oświadczenie, że postanowiła realność pod l. 35 oddać na nieograniczoną własność przyszłego probostwa. Gdy jednak równocześnie członkowie gminy, którzy dawniej zobowiązali się byli zabezpieczyć resztę dotacyi proboszczowskiej na swoich posiadłościach, zobowiązanie to cofnęli, gdy dalej przy zarządzanej rozprawie strony konkurencyjne parafii Łodygowickiej zgodziły się wprawdzie na wyłączenie Mikuszowic ze związku parafialnego, jednak pod warunkiem, że parafianie mikuszowiccy dopełnią dawniejszych zobowiązań, płacić będą nadal na rzecz ekspozyta w Wilkowicach wymierzoną jeszcze w r. 1797 należytość roczną w kwocie 40 zł. 40 ct. i przyczyniać się będą do utrzymania kościoła i mieszkania ekspozyta w Wilkowicach, a reprezentanci gminy Mikuszowic tego odmówili, utworzenie parafii w Mikuszowicach natrafiło na nowe przeszkody. Wobec tego c. k. Namiestnictwo w reskrypcie z 10 lipca 1894 l. 50.620 zaproponowało utworzenie ekspozytury w Mikuszowicach i przeznaczenie tymczasowe kapłana do Mikuszowic na koszt gminy. Konsystorz książęco-biskupi w Krakowie według pisma z d. 25 sierpnia 1894 l. 3460 przeznaczył do Mikuszowic wikaryusza, którego kongrua 300 zł. znajduje pokrycie w dochodach owej realności. Sprawa utworzenia ekspozytury mimo to upadła, albowiem rada gminna w Mikuszowicach mocą uchwały z d. 2 paździer-

nika 1895 oświadczyła, że nie godzi się, aby realność pod l. 35, darowana na rzecz przyszłego probostwa, miała być odstąpiona na własność ekspozytury, owszem domaga się erekcyi probostwa, nie obowiązuje się jednak niczem więcej przyczyniać do płacy stałego duszpasterza. Równocześnie gmina Mikuszowice przestała dopełniać swoich zobowiązań wobec ekspozyta w Wilkowicach, co nowe spowodowało zawikłania. Nie godząc się na utworzenie ekspozytury, gmina Mikuszowice nie przestała jednak ubiegać się o utworzenie probostwa i wnosi w tym celu ciągle podania do c. k. Namiestnictwa, c. k. Ministerstwa i książecko-biskupiego konsystorza, domagając się pokrycia reszty dotacyi proboszczowskiej z funduszu religijnego. Usiłowania te są jednak bezowocne, ponieważ pomijając kwestyę dopłaty z funduszu religijnego, erekcyja probostwa dopóty nie będzie możliwa, dopóki wykazane wyżej trudności nie będą usunięte, a utworzeniu ekspozytury, które c. k. Namiestnictwo mogłoby popierać, sama gmina jest niechętna.

Na interpelacyi panów postliw i Okuniewskoho i towarzysziw, wnesenu na zasidaniu Wysokoho Sojmu z 21. lutoho seho roku w sprawie budtoby bezprawnoha nakenania hromadi Jabłonycia pysarja hromadskoko maju czest widpowisty szczo ślidue:

Hromada Jabłonycia, położona na krańcy powitu Nadwirniańskoho, pry hranicy uhorskiej, widdała wid najblyższoji susidnoji hromady Mikułyczyna 18 kilometriw ne może maty, jak dekotri ynszi blyzko sebe położeni hromady wspilnoho pysarja, szczo by ju tańsze kosztowało, ale musyt trymaty sama dla sebe osibnoho pysarja hromadskoho, i jemu bilsze płatyty. Pomymo toho odnakże ne mohła tota hromada najty takoho pysarja, kotryjby meszkaw postajanno w Jabłonycy, i dla toho prowadyw pysarko hromadsku w Jabłonycy drohowyj konduktor prawytelstwenyj z Mikułyczyna. Poneże ale toj konduktor łysze tohdy, koły maw czas, jawlaw sia na kilka hodyn do Jabłonyci, i z toho powodu urjad hromadskij w Jabłonycy buw w welykim neładi, prote Wydił Rady powitowuju nadwirniańskoji, suprotyw toho, szczo Rada hromadska w Jabłonycy sama o pysarja sia ne starała, widnis sia widozwoju z dnia 17. wereśnia Czyśło 1739 do Starostwa o obsadzenie posady pysarja hromadskoho z urjadu. Z toho powodu namireno rozpysaty konkurs, na posadu pysarja hromadskoho w Jabłonycy. Skoro odnako dnia 15. hrudnia 1897 wpłynulo do Starostwa podanie Adama Sliwińskoho z Worochty o nadanie jemu toji posady, kotryj wykazaw sia dobrymy świdoctwamy jako buwszjy prełożenij obszaru dwirskoho, uprawytel i kasjer w rżnych miscewostiach

wschidnoji Hałyczyny, i zasiahnuti informacyji szczo do jeho zachowania sia, wykazaly rezultat korystnyj, prote Starosta po porozuminju sia z Prezesom Rady powitowoji nadwirniańskoji zaproponuwaw naczalnykowy hromady Jabłonycia, pryniaty Sliwińskoho za pysarja hromadskoho, a rada hromadska na zasidaniu z dnia 7. marcja 1898, uchwałyła odnohołosno pryniaty Adama Sliwińskoho za pysarja hromadskoho z ricznoju płatneju 300 zł.

Pry układaniu budżetu hromadskoho w Jabłonycy na rik 1899 usyłowaly dekotri radni hromadski, obnyżyty płatniu Sliwińskoho, z 300 zołotyh na 200 zł. a piślia sprawozdania zwerchnosty hromadskoji do Wydiłu powitowoho z 27. hrudnia 1898 czyśło 1039 na zasidaniu rady hromadskoji z 14. hrudnia 1898 r. oświdczyło sia 9 radnych za obnyżeniem płatni do 200 zł. a 9 za połyszeniem doteperisznioji płatni 300 zł. Skoroże naczalnyk hromady pryłuczyw sia do poslidnoho wnesenia, i predložyw sprawu Wydiłowy powitowomu, toj poslidnyj zatwerdżuczuy budżet hromady, wstawyw na tu cil 300 zł. w. a. a Rada powitowa to zatwerdyła. Z toho przedstawienia stanu riczy wychodyt, szczo nema nijakoji newlastywesty zi storony Starosty i nema powodu do potiahnienia Starosty do widwiczalnosty.

**Marszałek.** Celem odpowiedzi na interpelacyę do Wydziału krajowego ma głos Członek Wydziału krajowego p. Vayhinger.

L. 14.302.

#### Odpowiedź

Wydziału krajowego na interpelacyę posła Potoczka i towarzyszy w sprawie pożyczek gminnych zaciągniętych w byłym zakładzie kredytowym włościańskim!

#### Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z dnia 29. grudnia 1898 wniósł poseł Potoczek i towarzysze następującą interpelacyę do Wydziału krajowego:

„Likwidacya Banku włościańskiego jest zmorą trapiącą lud wiejski, Bank włościański był nieszczęśliwym a nieszczęściem jest likwidacya Banku włościańskiego, gdy dziś same koszta likwidacyi obliczają na milion przeszło. Podpisani zapytują przeto, czy Wydział krajowy uczynił co, ażeby z tego bagna wybrnąć?“

„Z obowiązku obchodzą nas najwięcej pożyczki tak zwane gminne, gdyż na autonomii ciąży nadzór nad majątkiem gminnym. Okazało się, że były pożyczki gminne, o których nikt w gminie nie wiedział.“

„Uchwały rad gminnych były podrabiane a Wydziały Rad powiatowych potwierdzały takie uchwały. Czy była potrzebna taka

pożyczka, czy i na co była użyta, Wydziały się o to nie troszczyły. Wydziałów rzeczą przeto byłoby przynajmniej teraz zająć się tą sprawą i bronić gminy, bronić tych, na których niewinnie teraz spadają ciężary“.

„Podpisani zapytują: Czy robi się co w kraju w tym kierunku?“

W odpowiedzi na powyższą interpelację Wydział krajowy ma zaszczyt oznajmić co następuje:

Bezpośrednio po ogłoszeniu likwidacji Zakładu kredytowego włościańskiego wydał Wydział krajowy dnia 16. stycznia 1886 r. L. 1175 i dnia 12. lutego 1886 r. L. 8553 okólniki do wszystkich Wydziałów powiatowych.

W okólnikach tych Wydział krajowy zwrócił uwagę Wydziałów powiatowych, że są one postawione na straży ekonomicznych interesów gmin swego powiatu, że zatem obowiązane są uczynić wszystko, co jest w ich mocy i w zakresie ich działania, ażeby uratować posiadłości włościańskie i gminne ile możności w pierwszym rzędzie dla dotychczasowych właścicieli a o ileby to nie było możliwe, przynajmniej dla stanu włościańskiego, aby posiadłości włościańskie „nie stały się łupem spekulantów zagnieżdżających się po wsiach ze szkodą gmin“.

Zalecił więc Wydział krajowy Wydziałom powiatowym akcyę, dążącą do zachęcania włościan do nabywania takich realności, bądź to za pomocą kredytu w kasach pożyczkowych gminnych, bądź też ewentualnie przez spowolowanie Rad gminnych a nawet Rad powiatowych, aby takie posiadłości włościańskie przechodowo zakupywały na rzecz gmin i powiatów, zanim zgłosi się o zakupno włościanin, któremu można by odsprzedać nabytą realność bez szkody dla gminy lub powiatu.

W tym celu udzielał Wydział krajowy Wydziałom powiatowym wiadomości o każdej przez Zakład kredytowy włościański w likwidacji rozpisanej licytacji na posiadłości włościańskie.

Nadto oznajmił był Wydział krajowy Wydziałom powiatowym, że Bank krajowy mógłby przyjść z pomocą czy to gminom, czy powiatom w celu ułatwienia nabycia realności od Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji.

Odezwą z dnia 12. lutego 1886 r. do Lw. 8553 udał się nadto Wydział krajowy do konsystorzów wszystkich trzech obrządków katolickich z gorącą prośbą, aby duchowieństwo wspierało Wydziały powiatowe w ich akcyi ratunkowej.

Tak więc zaraz w pierwszej chwili uczynił Wydział krajowy wszystko, co leżało

w jego mocy, aby uchronić kraj od klęski wywłaszczenia dziesiątek tysięcy, zagród włościańskich.

W sześć lat później mógł był Wydział krajowy w swym okólniku do Wydziałów powiatowych z daty 7. kwietnia 1891 Lw. 10.479 z zadowoleniem stwierdzić, że odezwy Wydziału krajowego z roku 1886 nie pozostały bez skutku.

Obywatelskie poczucie obowiązków ze strony Reprezentacji powiatowych przyczyniło się też niezawodnie do tego, że liczba dłużników Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji zmniejszyła się z cyfry 36.000 dłużników w r. 1886 do cyfry 8.457 dłużników w r. 1892.

W obec tego jednak, że zawsze jeszcze tak poważna cyfra włościan zagrożoną była wywłaszczeniem, Wydział krajowy przypomniał Wydziałom powiatowym potrzebę dalszej czujności i troskliwego ratunku zagrożonych włościan. To też zachęcił Wydział krajowy Wydziały powiatowe, aby w zacnie rozpoczętej pracy nie ustawały. Nie wkraczając w atrybucye Reprezentacji powiatowych, Wydział krajowy pozostawił wybór środków i dróg, jakimi akcyę ratunkową dalej prowadzić należy w miarę warunków miejscowych, uznaniu Reprezentacji powiatowych.

Zwrócił tylko Wydział krajowy uwagę na doniosłość tej sprawy oraz dodał, że na wypadek, gdyby która z Reprezentacji powiatowych nie posiadała własnych kas powiatowych pożyczkowych lub też nie miała w swym okręgu Towarzystw zaliczkowych, któreby do wykupienia pretensyj Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji skłonić mogła, w takim razie winna zaciągnąć pożyczkę w Banku krajowym, który o tem postanowieniu Wydziału krajowego równocześnie uwiadomiony został.

W skutek tego zaraz w pierwszym roku 7 Wydziałów powiatowych zaciągnęło pożyczki i spłaciło pretensyę Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji w zastępstwie dłużników, 23 Wydziałów powiatowych zażądało bliższych szczegółów co do warunków zaciągnięcia pożyczki a 20 Wydziałów powiatowych odpowiedziało odmownie.

Wiele Wydziałów powiatowych zaś jeszcze w pierwszych latach po likwidacji Zakładu kredytowego włościańskiego a przed wydaniem okólnika Wydziału krajowego z d. 7. kwietnia 1891 r. Lw. 10.479 wykupiło wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego ciężące na własnościach w ich powiatkach.

W roku 1897 wreszcie wykazał Komitet likwidacyjny Zakładu kredytowego włościańskiego liczkę dłużników już tylko na 2.740.

Wydział krajowy odniósł się też na nowo okólnikiem z d. 18. września 1897 roku L. 40.941 do Wydziałów powiatowych, ażeby w obec postanowień §. 21. ust. o Reprez. powiat. (o ekonomicznej działalności powiatu) zechciały i nadal sprawą wykupna włościan z powyższej instytucji gorliwie się zająć i bądź to na podstawie specjalnej umowy z komitetem likwidacyjnym objęły na własny rachunek niespłacone dotąd pożyczki, bądź też każdemu z dłużników przedstawiły konieczność uregulowania zaciągniętej pożyczki.

W końcu podług wykazu udzielonego Wydziałowi krajowemu przez Komitet likwidacyjny pismem z dnia 1. marca 1899 pozostaje dotąd 18 gmin dłużnych tej instytucji bądź z tytułu bezpośrednio zaciągniętych pożyczek, bądź z tytułu poręki za członków gminy, razem 33.308 zł. 23 ct. prócz odsetek.

Z powyższego przebiegu zechce Wysoki Sejm powziąć przekonanie, że Wydział krajowy sprawą od jej początku się zajmował, że wpływał na Reprezentacje powiatowe, by bezpośrednio z Komitetem likwidacyjnym zakładu porozumiewały się co do sposobu wykupna włościan z rzeczzonego zakładu, że zabiegi te nie pozostały bez poważniejszego rezultatu i że Wydział krajowy i nadal czuć będzie nad ile możliwości korzystnym rozwikłaniem stosunku dłużnego włościan, względnie gmin do pomienionego zakładu.

Pożądanem jest, iżby Komitet likwidacyjny czynność swoją jak najrychlej zakończył, do czego jednak koniecznym jest współdziałanie czynników miejscowych, któreby ułatwiły dłużnikom spłatę pożyczek w korzystnych dla nich warunkach.

Natomiast uważałyby Wydział krajowy za wprost szkodliwe zakończenie likwidacji przez sprzedaż wierzytelności osobom trzecim.

Komitet bowiem musiałby ostatecznie pretensje zakładu odstąpić innym osobom, na które ani Wydział krajowy ani Reprezentacje powiatowe już żadnego wpływu miećby nie mogły.

**Marszałek.** Przystępujemy do porządku dziennego, którego punktem I. jest :

Pierwsze czytanie przedłożenia rządowego z projektem ustawy o szkołach realnych w Królestwie Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem. (All. 152).

Sekretarz p. Urbański (Zaczyna czytać).

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski. Wnoszę uwolnienie od czytania przedłożenia.

**Marszałek.** Jest wniosek na uwolnienie od czytania przedłożenia. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek przyjęty.

P. Urbański ma głos.

P. Urbański. Stawiam wniosek o odesłanie tego przedłożenia do komisji szkolnej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje: Pierwsze czytanie wniosku posła Klemensiewicza w sprawie ustanowienia organów nadzorczych do sprawowania policyi zdrowia i zapobieganiu fałszowania wiktuałów. (All. 153).

Dla uzasadnienia wniosku głos ma p. Klemensiewicz.

P. Klemensiewicz. Fałszowanie żywności i kupczenie żywnością sfałszowaną jest ciężkim przekroczeniem i to w dwojakim kierunku: jest oszustwem, a nadto jest bardzo często przekroczeniem przeciwko bezpieczeństwu zdrowia a nawet życia. Ustawodawstwa wszystkich państw przekroczenia te karają dotkliwie a w Monarchii naszej w roku 1896 przystąpiono do wydania nowych pod tym względem przepisów, mianowicie ustawy państwowej z 16. stycznia 1896, Nr. 89 Dz. p. p. i licznych rozporządzeń ministerjalnych. Ustanowiono też w kraju naszym zakłady rządowe do badania środków spożywczych w Krakowie i Lwowie a nadto urządzone być mają kursa i egzamina dla znawców żywności, którzy uprawnieni będą sami wydawać orzeczenia.

Zdawałoby się zatem, że wszystko jest w porządku; jest — ale na papierze, bo mimo istnienia ustawy państwowej i sankcyj karnych prawie się nic w kraju nie polepszyło. Miasta Lwów i Kraków rządząc się własnym statutem mając swoje organa nadzorcze i zakłady badania środków spożywczych, obejmujące ludność inteligentną, która tak łatwo oszukać się nieda, mają stosunki uregulowane. Gorzej już w miastach średnich ale najgorzej w miasteczkach i po wsiach, tu już fałszerstwo prawie nie zna tamy. W kramach, sklepikach, szynkach fałszuje się i sprzedaje się trunki i żywność: wódkę dla mocy i ilości zaprawia się wodą wapienną, wino — to ocet z okowitą i cukrem, do mąki dodaje się gips, herbatę już używaną miesza się z liśćmi wierzbowymi i dodaje zapachu. — Fałszuje się wszystko: masło, smalec, kawa i t. d. — a nasz biedny chłop i wyrobnik, ciężko zapracowany grosz wydaje na rzeczy bezwartościowe a nawet szkodliwe.

Ale zarzuci może kto: od czegoż lekarz powiatowy, miejski rewizor policyi. Tak, to może należy do nich, ale tylko na doniesienie może to zrobić. O doniesieniu lub wypadku choroby, śmierci — wie fałszerz doskonale i dlatego rewizya taka nie odnosi skutku, *corpus delicti* znika.

Nie ma więc u nas na prowincyi faktycznie nikogo, ktoby był obowiązany już w razie podejrzenia a zatem w sposób prowencyjny, zrobić rewizyę w lokalu, zabrać przedmiot podejrzaný do analizy.

Przynajmniej panowie, że czekać na doniesienie, chorobę lub śmierć osoby zatrutej, to trochę zapóźno.

Trzeba więc znaleźć na to radę, trzeba chronić ludność od oszustwa, wyzysku i szkodliwych następstw. Sposób ku temu wskazuje ustawa państwowa z 16. stycznia 1896 a w szczególności §. 2.

„Organami nadzorczymi, którym służą prawa w §§. 3—5 oznaczone, są funkcjonarysze Władz politycznych (a względnie magistraty miast własny statut posiadających) a w szczególności lekarze powiatowi i rządowi tudzież ci funkcjonarysze korporacyj samorządnych, których ustawodawstwo krajowe do tego przeznaczy.“

„Oznaczanie, które korporacje samorządne ustanawiać mają osobne i przysięgłe organa nadzorcze do sprawowania policji zdrowia i żywności, zostawia się ustawodawstwu krajowemu. Do służby przysięgłych organów nadzorczych przyjmować należy tylko takie osoby, które udowodnią dostateczne uzdolnienie zawodowe. W jaki sposób uzdolnienie zawodowe ma być udowadnianie, oznaczyć ma Rząd.“

Otóż korporacje samorządne powinny mieć takie zaprzysięgłe organa nadzorcze, któreby sprawowały policję zdrowia i to nie tylko w tejsze miejscowości lecz na pewnie ściśle oznaczony okręg — a któreby były uprawnione i obowiązane odbywać rewizyę żywności i posyłać próbki do analizy. — Już samo istnienie takich zaprzysięgłych organów byłoby hamulcem i powstrzymałoby fałszowanie i sprzedaż fałszywych przedmiotów i zapobiegłoby oszustwu.

Sejmy Styryi, Karyntyi, Szlązka i Morawy już w roku 1897 w dobrze zrozumianym interesie ludności uchwały ustawy o zaprzysięgłych organach nadzorczych i nie wątpię, że Wysoki Sejm również ustawę taką uchwalić zechce.

Wniosek mój pod względem formalnym proszę przedłożyć komisji sanitarnej.

**Marszałek.** Czy żąda kto głosu pod względem formalnym?

**P. Klemensiewicz.** Jeszcze dodatkowo proszę o głos w sprawie, która się z tem łączy.

**Marszałek.** Przepraszam, ale nie mogę przy pierwszym czytaniu wniosku udzielić głosu w innej sprawie choćby stojącej w pewnym związku.

Kto się zgadza z wnioskiem p. Klemensiewicza, aby wniosek jego odesłać do komi-

sy sanitarnej, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Następuje: Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do hodowli bydła. (All. 154.)

Sprawozdawca p. Schnell ma głos.

Sprawozdawca p. Schnell. (Zaczyna czytać sprawozdanie z all. 154.)

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z nim zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. Schnell. Przedewszystkiem prostuję następujące omyłki druku: w wierszu ósmym z góry wniosku komisji dodać należy cyfrę „4“ a zamiast słów tamże „następujący wydatek“ ma być „następujące wydatki“, zamiast cyfry „4“ we wniosku komisji ma być „a“, a zamiast cyfry „5“ ma być „b“, w punkcie szóstym wniosku, zamiast „6“ ma być „5“ a w punkcie 7 wniosku, zamiast „7“ ma być „6“ — (następnie czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła.

2. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt na rok 1899 do wysokości 4.000 zł. na pokrycie kosztów Komisji licencyonujących w myśl §. 4. ustawy z dnia 20. lipca 1892 i wstawia tę kwotę do rubr. XV. budżetu krajowego na rok 1899.

3. Sejm upoważnia Wydział krajowy do rozporządzenia odsetkami od stałego funduszu hodowlanego na cele podniesienia hodowli bydła w kraju.

4. Sejm wstawia do rubr. XV. następujące wydatki:

a) na utrzymanie dwóch instruktorów hodowli bydła, mianowicie jednego dla c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego, drugiego dla c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego 4.000 zł.;

b) dla Towarzystwa hodowców czerwonego bydła polskiego 2.000 zł.

5. Sejm wzywa ponownie c. k. Rząd, ażeby organom swoim polecił czuwanie nad ściśłym przestrzeganiem ustawy hodowlanej, zwłaszcza przez udzielanie skutecznej pomocy komisjom licencyonującym.

6. Sejm uchwała załączony 7. projekt ustawy.

## U s t a w a

z dnia . . . . . obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zmieniająca §§. 3., 9. i 21. ustawy krajowej z dnia 20. lipca 1892 Nr. 51 dz. u. kr.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, jak następuje:

## Art. A.

Postanowienia §§. 3., 9. i 21. ustawy krajowej z dnia 20. lipca 1892 Nr. 51 dz. u. kr. w dotychczasowem brzmieniu zostają uchylone i mają opiewać, jak następuje:

## §. 3.

Licencyonowany jest buhaj, którego okręgowa Komisya licencyonująca lub centralny Komitet Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego względnie Towarzystwa rolniczego krakowskiego przez wydanie certyfikatu zdolnym do rozplodu uzna.

## §. 9.

Gmina obowiązana jest zapewnić oznaczoną przez Komisję licencyonującą ilość licencyonowanych buhajów (§. 8.) czy to przez zawarcie co najmniej rocznej ugody z prywatnym właścicielem lub spółką, czyli też przez zakupienie i utrzymanie jednego, a w razie potrzeby i więcej własnych gminnych buhajów.

Sąsiadujące gminy, mające małą ilość bydła rozplodowego, mogą się łączyć celem wspólnego utrzymania buhaja, z zastrzeżeniem postanowień ustawy z dnia 29. lutego 1880. (Dz. u. p. Nr. 37.)

Umowa gmin, w tym celu się łączących, wymaga zatwierdzenia Komisji licencyonującej.

## §. 21.

Od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przez lat sześć, służy Wydziałowi krajowemu w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem prawo przyznawania poszczególnym gminom, okolicom lub powiatom wyjątkowych ulg w wymaganiach, stawianych przy licencyonowaniu buhajów co do ich zdolności rozplodowej, a nawet zawieszenie postanowień §. 2. i 3. niniejszej ustawy co do licencyonowania i §§. 8. i 9. co do przymusu utrzymania buhajów. Wyjątkowo te postanowienia odnosić się mogą tylko do takich gmin, okolic lub powiatów, w których udowodnionym będzie miejscowymi warunkami hodowli uzasadniony brak dostatecznej liczby buhajów, wszelkim warunkom licencyonowania odpowiadających, oraz stwierdzonem będzie wielkie ubóstwo gmin i nadmierna trudność w

nabywaniu z innych okolic odpowiednich buhajów.

Postanowienia takie wydać może Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem tylko na wniosek Komisji licencyonujących, po zasięgnięciu opinii Wydziału Rady powiatowej i Komitetu centralnego właściwego Towarzystwa gospodarskiego.

Wydział krajowy zawiadomi o tem równocześnie c. k. Namiestnictwo, właściwy oddział Towarzystwa gospodarskiego a względnie Towarzystwo okręgowe rolnicze i inne stowarzyszenia, mające na celu podniesienie gospodarstwa, oraz Wydział Rady powiatowej, celem użycia możliwych środków podniesienia hodowli bydła w tych miejscowościach, okolicach lub powiatach.

## Art. B.

Niniejsza ustawa wchodzi w życie w 3 miesiące po jej ogłoszeniu.

## Art. C.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam Moim Ministrom rolnictwa i spraw wewnętrznych.

Petycja ls. 176. hodowców czerwonego bydła polskiego zostaje sprawozdaniem tem załatwioną.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta. Do Głosu jest zapisany p. Styła. Udzielam mu głosu.

**P. Styła.** Wysoki Sejmie! W załatwieniu mego wniosku o zmianie ustawy z 20. lipca 1892 r. polecił Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby zbadał niektóre postanowienia wyżej wspomnianej ustawy i na najbliższej sesji sejmowej przedłożył odnośne wnioski.

Jak świadczy sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego; Wydział krajowy w pierwszym rzędzie zasięgnął zdania przewodniczących komisji licencyonującej buhaje, a materiały te przedłożył komisji dla spraw rolniczych jako organowi doradczemu.

(Przewodnictwo obejmuje Wicemarszałek ks. biskup Czechowicz). Komisya dla spraw rolniczych oparła się na zdaniach przewodniczących komisji, którzy mem zdaniem nie spełnili zadania swego tak, jak spełnić powinni.

Komisya gospodarstwa krajowego nie mając pod tym względem wiadomości o położeniu włościańskiego ludu, zamiast zastanowić się dokładnie nad zmianą §§. przezemnie proponowaną, poczyniła niektóre poprawki stylistyczne, a pod l. 6. stawia wniosek, aby Sejm ponownie wezwał c. k. Rząd do ścisłego wykonywania ustawy hodowlanej.

Mnie się zdaje, że bezwzględny przymus i obostrzenie tej ustawy wpłynie niekorzystnie na podniesienie chowu bydła, bo

właścianie będą się obawiali przykrych następstw za niedopełnienie wszystkich formalności i aby tego uniknąć nie będą przedstawiać buhai do licencyonowania, wymawiając się n. p. potrzebą ich sprzedania, każdy bowiem będzie wołał pozbyć się wszelkich trudności z tego wynikających.

Samo doprowadzenie buhai do licencyonowania o kilka lub kilkanaście kilometrów jest tak trudnem, że nieraz znarwiony buhaj staje się niebezpiecznym i zagraża życiu człowieka.

Razem wzięwszy wszystkie te trudności jakie ustawa hodowlana w sobie zawiera, nie dają powodu do zachwycania się postęпами z niej wynikającymi na polu hodowlanem.

Przymusowe zakupywanie buhai przez gminy nie odniesie żadnych dodatnich rezultatów, bo różne nasuwające się przeszkody będą utrudniały postęp, a gminy będą narażone na znaczne wydatki.

Z tych powodów będę żądał przy dyskusji szczegółowej, aby ustęp 5. we wnioskach komisji został skreślony.

Wicemarszałek ks. biskup **Czechowicz**. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Głos ma p. Sprawozdawca.

Sprawozdawca. Sprzeciwiam się wnioskowi p. Styły.

Wicemarszałek ks. biskup **Czechowicz**. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Proszę o odczytanie punktu 1 wniosku Komisji.

Sprawozdawca p. **Schnell**. (czyta):

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła.

Wicemarszałek ks. biskup **Czechowicz** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje punkt 1. wniosku zechce rękę podnieść. (Większość.) Punkt I. jest przyjęty.

Proszę o odczytanie punktu 2. wniosku.

Sprawozdawca p. **Schnell** (czyta):

2. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt na rok 1899 do wysokości 4.000 zł. na pokrycie kosztów komisji licencyonujących w myśl §. 4. ustawy z dnia 20. lipca 1892 i wstawia tę kwotę do rubr. XV. budżetu krajowego na rok 1899.

Zauważyć tu muszę, że zachodzi tu małe nieporozumienie, ponieważ umieszczona tu jest kwota 4.000 zł., a to się ma rozumieć 4.000 zł. netto, ponieważ Rząd daje 8.000 zł., które tu nie są poszczególnione.

**Marszałek**. (Obejmuje napowrót przewodnictwo) Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje punkt II. zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie punktu 3.

Sprawozdawca p. **Schnell** (czyta):

3. Sejm upoważnia Wydział krajowy do rozporządzenia odsetkami od stałego funduszu hodowlanego na cele podniesienia hodowli bydła w kraju.

**Marszałek**. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje punkt III. zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie punktu 4.

Sprawozdawca p. **Schnell** (czyta):

4. Sejm wstawia do rubr. XV. następujące wydatki:

a) Na utrzymanie dwóch instruktorów hodowli bydła, mianowicie jednego dla c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego, drugiego dla c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego 4.000 zł.

b) Dla Towarzystwa hodowców czerwonego bydła polskiego 2.000 zł.

**Marszałek**. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje punkt IV. zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie punktu 5.

Sprawozdawca p. **Schnell** (czyta):

5. Sejm wzywa ponownie c. k. Rząd, ażeby organom swoim polecił czuwanie nad ściśłem przestrzeganiem ustawy hodowlanej, zwłaszcza przez udzielanie skutecznej pomocy komisjom licencyonującym.

**Marszałek**. Przeciw temu wnioskowi oświadczył się w ogólnej dyskusji p. Styła żądając skreślenia punktu 5. wniosku. Podam naprzód pod głosowanie wniosek komisji, w razie którego uchwalenia odpada wniosek p. Styły. — Kto go przyjmuje zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie punktu 6. wniosku.

Sprawozdawca p. **Schnell** (czyta):

6. Sejm uchwała załączony projekt ustawy.

U s t a w a

z dnia . . . . . obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zmieniająca §§. 3., 9. i 21 ustawy krajowej z dnia 20. lipca 1892.

Nr. 51. dz. u. kr.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, jak następuje:

## Art. A.

Postanowienia §§. 3. 9 i 21 ustawy krajowej z dnia 20. lipca 1892 Nr. 51. dz. u. kr. w dotychczasowym brzmieniu zostają uchylone i mają opiewać, jak następuje:

## §. 3.

Licencyonowany jest buhaj, którego okręgowa komisya licencyonująca lub centralny komitet Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego względnie Towarzystwa rolniczego krakowskiego przez wydanie certyfikatu zdolnym do rozplodu uzna.

## §. 9.

Gmina obowiązana jest zapewnić oznaczoną przez Komisję licencyonującą ilość licencyonowanych buhajów (§. 8). czy to przez zawarcie co najmniej rocznej ugody z prywatnym właścicielem lub spółką, czyli też przez zakupienie i utrzymanie jednego, a w razie potrzeby i więcej własnych gminnych buhajów.

Sąsiadujące gminy, mające małą ilość bydła rozplodowego, mogą się łączyć celem wspólnego utrzymania buhaja, z zastrzeżeniem postanowień ustawy z dnia 29. lutego 1880. (Dz. u. p. Nr. 37).

Umowa gmin, w tym celu się łączących, wymaga zatwierdzenia Komisji licencyonującej.

## §. 21.

Od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przez lat sześć, służy Wydziałowi krajowemu w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem prawo przyzwoawania poszczególnym gminom, okolicom lub powiatom wyjątkowych ulg w wymaganiach, stawianych przy licencyonowaniu buhajów co do ich zdolności rozplodowej, a nawet zawieszenie postanowień §. 2. i 3. niniejszej ustawy co do licencyonowania i §§. 8. i 9. co do przymusu utrzymywania buhajów. Wyjątkowo te postanowienia odnosić się mogą tylko do takich gmin, okolic lub powiatów, w których udowodnionym będzie miejscowymi warunkami hodowli uzasadniony brak dostatecznej liczby buhajów, wszelkim warunkom licencyonowania odpowiadających, oraz stwierdzonem będzie wielkie ubóstwo gmin i nadmierna trudność w nabywaniu z innych okolic odpowiednich buhajów.

Postanowienia takie wydać może Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem tylko na wniosek Komisji licencyonujących, po zasięgnięciu opinii Wydziału Rady powiatowej i Komitetu centralnego właściego Towarzystwa gospodarskiego.

Wydział krajowy zawiadomi o tem równocześnie c. k. Namiestnictwo, właściwy oddział Towarzystwa gospodarskiego a względnie Towarzystwo okręgowe rolnicze i inne

stowarzyszenia, mające na celu podniesienie gospodarstwa, oraz Wydział Rady powiatowej celem użycia możliwych środków podniesienia hodowli bydła w tych miejscowościach, okolicach lub powiatach.

## Art. B.

Niniejsza ustawa wchodzi w życie w 3 miesiące po jej ogłoszeniu.

## Art. C.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam Moim Ministrom rolnictwa i spraw wewnątrznych.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna nad rozprawą otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Schnell (czyta):

## Art. A.

Postanowienia §§. 3., 9. i 21. ustawy krajowej z dnia 20. lipca 1892. Nr. 51. dz. u. kr. w dotychczasowym brzmieniu zostają uchylone i mają opiewać, jak następuje:

## §. 3.

Licencyonowany jest buhaj, którego okręgowa Komisya licencyonująca lub centralny Komitet Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego względnie Towarzystwa rolniczego krakowskiego przez wydanie certyfikatu zdolnym do rozplodu uzna.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje art. A. §. 3. zechce rękę podnieść. (Większość).

Art. A. §. 3. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Schnell (czyta):

## §. 9.

Gmina obowiązana jest zapewnić oznaczoną przez Komisję licencyonującą ilość licencyonowanych buhajów (§. 8), czy to przez zawarcie co najmniej rocznej ugody z prywatnym właścicielem lub spółką, czyli też przez zakupienie i utrzymanie jednego, a w razie potrzeby i więcej własnych gminnych buhajów.

Sąsiadujące gminy, mające małą ilość bydła rozplodowego, mogą się łączyć celem wspólnego utrzymania buhaja, z zastrzeżeniem postanowień ustawy z dnia 29. lutego 1880. (Dz. u. p. Nr. 37).

Umowa gmin, w tym celu się łączących, wymaga zatwierdzenia Komisji licencyonującej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje paragraf 9., zechce rękę podnieść: (Większość). §. 9. (Art. A.) jest przyjęty.



Sprawozdawca p. Schnell (czyta):

§. 21.

Od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przez lat sześć, służy Wydziałowi krajowemu w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem prawo przyznawania poszczególnym gminom, okolicom lub powiatom wyjątkowych ulg w wymaganiach, stawianych przy licencyonowaniu buhajów co do ich zdolności rozplodowej, a nawet zawieszenie postanowień §. 2. i 3. niniejszej ustawy, co do licencyonowania i §§. 8. i 9. co do przymusu utrzymania buhajów. Wyjątkowo te postanowienia odnoszą się mogą tylko do takich gmin, okolic lub powiatów, w których udowodnionym będzie miejscowymi warunkami hodowli uzasadniony brak dostatecznej liczby buhajów, wszelkim warunkom licencyonowania odpowiadających, oraz stwierdzonym będzie wielkie ubóstwo gmin i nadmierna trudność w nabywaniu z innych okolic odpowiednich buhajów.

Postanowienia takie wydać może Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem tylko na wniosek Komisji licencyonujących, po zasięgnięciu opinii Wydziału Rady powiatowej i Komitetu centralnego właściwego Towarzystwa gospodarskiego.

Wydział krajowy zawiadomi o tem równocześnie c. k. Namiestnictwo, właściwy oddział Towarzystwa gospodarskiego a względnie Towarzystwo okręgowe rolnicze i inne stowarzyszenia, mające na celu podniesienie gospodarstwa, oraz Wydział Rady powiatowej, celem użycia możliwych środków podniesienia hodowli bydła w tych miejscowościach, okolicach lub powiatach.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje §. 21. (Art. A) zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Schnell (czyta):

Art. B.

Niniejsza ustawa wchodzi w życie w 3 miesiące po jej ogłoszeniu.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje art. B. zechce rękę podnieść. (Większość). Art. B. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Schnell (czyta):

Art. C.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam Moim Nioistrom rolnictwa i spraw wewnątrznych.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie

żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje Art. C. zechce rękę podnieść. (Większość). Art. C. jest przyjęty.

Proszę o odczytanie tytułu i wstępu.

Sprawozdawca p. Schnell (czyta):

U s t a w a

z dnia . . . . obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zmieniająca §§. 3. 9. i 21. ustawy krajowej z dnia 20. lipca 1892. Nr. 51. dz. u. kr.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, jak następuje:

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu. (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tytuł i wstęp, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę przyjęcie projektu tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

**Marszałek.** Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Schnell (czyta):

Petycja do l. 176 towarzystwo hodowców czerwonego bydła polskiego zostaje sprawozdaniem tem załatwiona.

**Marszałek.** Następuje sprawozdanie komisji administracyjnej z projektem ustawy budowniczej dla gmin wiejskich i pomniejszych miasteczek.

Ponieważ p. sprawozdawca p. Onyszkiewicz jest cbwilowo nieobecny przeto usuwam na razie z porządku dziennego p. 4.

Przystępujemy do p. 5. porządku dziennego, którym jest:

Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego o zarządzie krajowych składów publicznych we Lwowie i Krakowie. (All. 155.)

Sprawozdawca p. Krzysztofowicz ma głos.

Sprawozdawca p. **Krzysztofowicz.** (Zaczyna czytać sprawozdanie z all. 155).

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z nim zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca poseł **Krzysztofowicz** (czyta):

Wysoki Sejm uchwalić raczy.

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o zarządzie krajowego publicznego Składu, połączonego ze składem wolnym w Krakowie, tudzież o administracji realnością byłego składu krajowego we Lwowie.

**Marszałek**. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu. (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje: Sprawozdanie komisji szkolnej o petycji Józefa Dworzaka, nauczyciela stałego trzechklasowej szkoły wydziałowej męskiej im. św. Jana Kantego w Krakowie o policzenie lat służby od 1. listopada 1889. (All. 156.)

Sprawozdawca p. Zoll ma głos.

Sprawozdawca p. **Zoll**. (Zaczyna czytać sprawozdanie z all. 156).

Sekretarz p. **Urbański**. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek**. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z nim zgadza zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. **Zoll** (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Jednoroczną przerwę w pełnieniu służby przy szkołach publicznych nauczyciela Józefa Dworzaka, spowodowaną pełnieniem obowiązków nauczycielskich w szkole przy schronisku fundacji księcia A. Lubomirskiego w roku szkolnym 1895/6, Sejm uznaje za usprawiedliwioną.

**Marszałek**. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje teraz: Sprawozdanie komisji administracyjnej z projektem ustawy budowniczej dla gmin wiejskich i pomniejszych miasteczek. (All. 157.)

Ponieważ p. Onyszkiewiczza dotąd nie ma a mam wiadomość że będzie w Wysokiej Izbie, proszę więc p. Wodzickiego o zastępstwo p. Onyszkiewiczza.

Sprawozdawca p. **Wodzicki**. (Zaczyna czytać sprawozdanie z all. 157).

Sekretarz p. **Urbański**. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek**. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania, sprawozdania. Kto się z nim zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. **Wodzicki** (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy.

## U s t a w a

z dnia . . . . . obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Z godnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wydaję załączoną ustawę budowniczą dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek i rozporządzam, co następuje:

### Art. I.

Przepisom niniejszej ustawy podlegają wszystkie miejscowości kraju z wyjątkiem miast Lwowa i Krakowa, gmin miejskich, dla których wydaną została ustawa budownicza z 28. kwietnia 1882 dz. u. kr. Nr. 77., oraz znaczniejszych miejscowości, podlegających ustawie budowniczej z 4. kwietnia 1889 dz. u. kr. Nr. 31., względnie z 14. lipca 1898 dz. u. kr. Nr, 70.

### Art. II.

Postanowienia §§. 2. do 15. ustawy ogniowej dla miast i miasteczek wydanej na mocy Ces. patentu z dnia 28. lipca 1786, oraz postanowienia §§. 1. do 10. ustawy ogniowej dla gmin wiejskich, wydanej również na mocy Ces. patentu z dnia 28. lipca 1786, wreszcie wszelkie pozostające z niniejszą ustawą w związku postanowienia dekretów kancelaryi nadwornej, rozporządzeń gubernialnych i t. p. zostają uchylone.

### Art. III.

Ustawa niniejsza wchodzi w wykonanie dnia dziewięćdziesiątego po jej ogłoszeniu.

### Art. IV.

Wykonie tej ustawy poruczam **Mojemu** Ministrowi spraw wewnętrznych.

## Ustawa budownicza

dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek.

### Rozdział I.

O pozwoleniu na budowę (konsensie).

#### §. 1.

Budowy lub roboty wymagające konsensu.

Budowa nowego, przebudowanie starego budynku, dobudowanie nowej części do istniejącego budynku, dobudowanie nowej części

nad nim lub przedsięwzięcie takich zmian w istniejącym budynku, które wpływają na jego trwałość, bezpieczeństwo ogniowe, stosunki sanitarne, albo prawa sąsiadów, — wymaga zezwolenia zwierzchności gminnej (konsensu), nadto wymaga takiego zezwolenia:

- a) budowa studni i piwnic;
- b) budowa nowego lub zmiana istniejącego kanału, ścieku, jamy kłoczej, wychodków, zbiorników na wodę lub nawóz;
- c) budowa nowych lub zmiana istniejących ognisk i kominów;
- d) przeistoczenie niezamieszkałych budynków lub ich części na mieszkania, oraz przeistoczenie pomieszczeń na sklepy, warstwy, budynki gospodarskie lub łazienki;
- e) wyprowadzenie, lub zniesienie ścian, lub ogniowych murów;
- f) wybicie drzwi lub okien ku ulicy, lub ku domom sąsiednim, lub przekształcenie w kościołach i cerkwiach drzwi przedstawiających wartość architektoniczną;
- g) przeistoczenie lub podwyższenie dachu;
- h) zmiana sklepień;
- i) ustawianie gromochronów, ustawianie ciężkich przedmiotów (posągów, kopuł i t. p.) nad gzymsami okapowymi;
- k) stawianie słupów przy drodze, lub ulicy publicznej i placu publicznym, łączenie słupów nad drogą, lub ulicą publiczną i placem publicznym;
- l) założenie, lub prowadzenie wszelkiego rodzaju rurociągów przez drogi, ulice lub place publiczne, względnie wzdłuż takich dróg, ulic i placów w odległości mniejszej niż 1 metr od krawędzi ulicy, placu, lub zewnętrznej krawędzi rowu drogowego;
- m) odgraniczenie i odgrodzenie gruntów prywatnych od dróg, ulic i placów publicznych.

Przy budowlach jednak włościańskich i gospodarskich czy to na wsi czy w miasteczku, mogą być wykonane bez konsensu: urządzenie zbiornika na wodę, lub nawóz (§. 32), zniesienie lub wybudowanie ściany bez rozszerzenia budynku, wybicie drzwi lub okien ku ulicy, lub ku domom sąsiednim i przeistoczenie, lub podwyższenie dachu, jeżeli Zwierzchność gminna, którą budujący naprzód o tem protokolarnie, lub na piśmie zawiadomić winien, w ciągu sześciu dni nie wyznaczy terminu do rozprawy budowlanej (§. 4) a tem samem nie uzna potrzeby wydania formalnego konsensu.

Rozprawę taką należy wyznaczyć i w wypadku sprzeciwienia się zamierzonej roboty ze strony sąsiada.

Przeciw wyznaczeniu terminu do rozprawy nie przysługuje budującemu prawo rekursu.

Do udzielenia zezwolenia na budowę wykonywane na cele publiczne przez państwo kraj lub powiat, budowę kolei żelaznych, i obok kolei żelaznych, oraz na budowy do celów przemysłowych, powołane są władze wskazane w §§. 9. 10. i 11.

### §. 2.

Pomniejsze zmiany.

Wszystkie inne, w §. 1. nie wymienione, pomniejsze zmiany w budynku istniejącym, mogą być wykonane bez pozwolenia Zwierzchności gminnej.

### §. 3.

Podanie o konsens i plan budowy.

Podanie o konsens budowlany (§. 1.) należy wnieść do Zwierzchności gminnej z reguły na piśmie i przedłożyć plan w dwu równobrzmiących egzemplarzach podpisanych przez sporządzającego plan i przez budującego (właściciela).

Plan taki ma obejmować;

- a) plan sytuacyjny uwidaczniający położenie i granice gruntu zabudować się mającego, jakoteż przyszłego budynku, jego rozmiary, położenie i odległość zabudowań istniejących na gruncie budowlanym, odległość i kierunek przylegającej ulicy, lub placu publicznego, położenie i odległość sąsiednich realności, znajdujących się na nich studzien, dołów kłocznych i gnojowisk oraz imię i nazwisko właścicieli tych realności (§. 4.);
- b) plan niwelacyjny, wykazujący poziom gruntu budowlanego;
- c) plany niwelacyjne wszystkich piąter, piwnic i poddasza, przekrój podłużny i poprzeczny i fasadę budynku.

Na planie piwnic winny być uwidocznione doły kłoczne, kanały domowe, ich połączenie z kanałem głównym, przekrój poprzeczny i spadek, wreszcie ścieki i studnie.

Na planie poddasza przedstawić należy wszystkie mury strychowe, kominowe i ogniowe.

Niezwykłe konstrukcye, mianowicie żelazne, przedstawić należy rysunkami szczegółowymi.

Wszystkie plany należy rysować według miary metrycznej a mianowicie:

- a) plany sytuacyjne, obejmujące większą przestrzeń, według skali 1 : 500 albo 10 cm. = 50 m. naturalnej wielkości, przy mniejszych przestrzeniach według skali 1 : 250 albo 10 cm. = 25 m. naturalnej wielkości;
- b) plany niwelacyjne w wymiarach długości według skali planu sytuacyjnego, w wymiarach wysokości zaś według dziesięć razy większej skali;
- c) plany budowli według skali 1 : 100 albo 10 cm. = 10 m. naturalnej wielkości.

Rysunki szczegółowe i konstrukcyjne należy wykonać według skali, któraby ich dokładne zbadanie umożliwiła, a mianowicie w stosunku jak 1 : 10, 1 : 20, 1 : 50.

Jeżeli chodzi o budowę zwykłego parterowego domu włościańskiego mieszkalnego lub gospodarskiego, względnie o robotę przy takich budowlach (§. 1.) czy to na wsi czy w miasteczku, może budujący, także ustnie przedstawić Zwierzchności gminnej prośbę o konsens. Może on również albo przedłożyć prosty szkic budowy i szkic sytuacyjny, uwidoczniający położenie i rozmiary przyszłego budynku, oraz położenie i odległość sąsiednich budynków, względnie także drogi lub placu publicznego (§. 4.), albo szczegółły te ustnie podać.

Taką ustną prośbę lub ustnie podane szczegółły obowiązana jest Zwierzchność gminna spisać protokolarnie i to bezpłatnie.

Plany albo szkice zwykłych włościańskich domów parterowych można sporządzać podług dowolnej skali.

#### §. 4.

##### Badanie planu.

Zwierzchność gminna obowiązana jest w przeciagu sześciu dni, w wypadkach zaś przewidzianych w §. 12. w przeciagu dni 14 po otrzymaniu pisemnego podania względnie ustnej prośby (§. 3.), powołać komisję na miejsce zamierzonych robót.

Komisję przeprowadza Naczelnik gminy lub jego zastępca.

Do udziału w komisji zaważać należy kierownika budowy, jeśli został ustanowiony, dalej w razie potrzeby nieinteresowanego w zamierzonych robotach znawcę względnie znawców i naczelnika straży ogniowej, jeśli w gminie straż taka jest zorganizowana.

W miejscowościach zaś, gdzie znajdują się zdrojowiska lub stacye klimatyczne o własnym statucie, zaważać należy do udziału również delegata komisji zdrojowej, lub klimatycznej, względnie także rządowego inspektora zdrojowego.

O terminie oględzin komisyjnych należy uwiadomić strony interesowane, a mianowicie budującego i sąsiadów budującego t. j. właścicieli gruntów bezpośrednio położonych i tych, których ze względu na określone w §§. 14., 20., 32., 36., 37. i 57. odległości jako interesowanych sąsiadów uważać należy.

Komisya zbada na miejscu plan budowy, lub protokolarnie podany opis zamierzonych robót, przesłucha znawców, jeśli zostali powołani, dalej sąsiadów, czy i jakie czynią zarzuty przeciw zamierzonej budowie, zaważwie budującego do oświadczenia się na odnośne zarzuty i starać się będzie strony pogodzić.

W protokole z czynności rzeczowej komisji należy obok poszczególnienia członków jej, wymienić strony interesowane przy komisji tej obecne, osobno zaś strony, które mimo uwiadomienia, do komisji się nie stawiły dalej, wpisać zdanie znawców, jeśli do komisji byli wzywani, zgłoszone przeciw budowie zarzuty tudzież wynik rokowań co do ugodowego ich załatwienia. Tak sporządzony protokół winni podpisać uczestnicy komisji.

Czynności biorących udział w tej komisji są bezpłatne, z wyjątkiem znawców, których budujący wynagrodzić winien podług taksy uchwalonej przez Radę gminną (§. 47.) w wypadkach zaś przewidzianych w §. 9. według taksy ustanowionej przez Wydział powiatowy, jeśli znawcy ci nie są płatnymi funkcyjnarzysami gminy.

#### §. 5.

##### Załatwienie podania o konsens.

Na podstawie protokołu przeprowadzonej rozprawy (§. 4.) ma Zwierzchność gminna do trzech dni po odbyciu komisji wydać i doręczyć za rewersami budującemu i stronom, które przeciw budowie wniosły zarzuty, pisemne rozporządzenie, zezwalające na zamierzoną budowę lub odmawiające pozwolenia, rezstrzygając tak w jednym jak i w drugim wypadku podniesione przeciw budowie zarzuty, o ile one odnoszą się do policyi miejscowej lub wogóle do względów publicznych.

W razie odmowy należy podać przyczyny, to jest uzasadnić ją postanowieniami ustawy. Zbytńia odległość od zabudowanej części gminy, utrudniająca wykonywanie policyi miejscowej, może być także przyczyną odmowy konsensu na budowę.

Zezwolenie na budowę winno zawierać:

a) rodzaj zamierzonej budowy lub roboty (§. 1.);

b) dokładne oznaczenie miejsca budowy lub roboty i odległości od własnych i sąsiednich budynków i gruntów a nadto jeżeli chodzi o budowę przy zregulowanej drodze lub ulicy, względnie zregulowanym placu; także oznaczenie linii regulacyjnej (budowlanej) (§§. 12—16);

c) oznaczenie materiału, z którego ściany, dach, kominy a w budynkach drewnianych i ściany do komina lub ogniska przyległe, mają być postawione;

d) długość, szerokość i wysokość budynku, oraz wysokość izb, względnie pokoi w miarze metrycznej;

e) ilość i wymiar okien i drzwi;

f) ilość i rodzaj ognisk;

g) postanowienie, czy do prowadzenia budowy strona ustanowić ma prawnie upoważnionego kierownika budowy (§. 19.).

Wszelkie zmiany przez Zwierzchność gminną w konsensie zastrzeżone, winny być ile możności oznaczone także w przedłożonych planach, z których jeden egzemplarz zaopatrzony podpisem i pieczęcią Zwierzchności gminnej, zwrócić należy budującemu a drugi przechować w aktach.

### §. 6.

#### Prawa prywatne.

Jeżeli przeciw zamierzonej budowie (§. 1.) podniesiono zarzuty pochodzące z tytułu prawa prywatnego i zarzuty te przy komisijnem badaniu planów nie mogły być w drodze ugody usunięte, ze względów zaś publicznych nie zachodzą żadne przeszkody przeciw wspomnianej budowie, wówczas może być konsens wydany.

W konsensie tym jednak obowiązana jest Zwierzchność gminna szczegółowo wymienić powyższe zarzuty i strony z ich pretensjami odesłać do drogi prawa.

Sąd rozstrzyga, czy budowa dopuszczona ze względów publicznych, przeciw której podniesiono zarzuty z tytułu prawa prywatnego, ma być wstrzymana aż do rozstrzygnięcia sporu, czy też i pod jakimi warunkami tymczasem prowadzona być może (§§. 340., 341. i 342. ust. cyw. i art. XXXVII. ustawy z 1. sierpnia 1895 dz. p. p. Nr. 112. wprowadzającej cywilną procedurę sądową).

### §. 7.

#### Rozpoczęcie budowy.

Budowa może być dopiero wtedy rozpoczęta, gdy konsens stał się prawymocnym.

Roboty zaś przy budowach włościąńskich i gospodarskich poszczególnione w §. 1. ustęp 2. mogą być rozpoczęte w sześć dni po zgłoszeniu ich u Zwierzchności gminnej, jeśli ta ostatnia, czy to podług własnego uznania, czy też z powodu sprzeciwienia się zamierzonej robocie ze strony sąsiada, nie zarządzi rozprawy budowlanej.

### §. 8.

#### Gaśnięcie i odnawianie konsensu.

Konsens na budowę gaśnie, jeżeli budowa dozwolona, nie została wykonaną w ciągu dwóch lat od prawymocności konsensu.

W razie rozpoczęcia budowy i nie wykonania jej w ciągu dwóch lat, należy przed upływem rzeczzonego terminu naprzód uwiadomić Zwierzchność gminną o zamierzonym dalszem prowadzeniu budowy i oczekiwać postanowienia jej, czy budowa może być dokończoną na podstawie pierwotnego planu,

czyli też ze względu na zmienione stosunki zachodzi potrzeba rewizji planów i odnowienia konsensu.

Postępowanie przy odnawianiu konsensu należy przeprowadzić podług postanowień §§. 4., 5. i 6.

### §. 9.

#### Budowy na cele przemysłowe.

Przy budowach na cele przedsiębiorstw przemysłowych większych, wymienionych w §. 27. ustawy przemysłowej, powołany jest Wydział powiatowy do przeprowadzenia czynności przepisanych w §§. 4., 5., 6., 8. i 12.

Do udziału w komisji (§. 4.) i objawienia swego zdania zawezwie Wydział powiatowy także odnośnego naczelnika gminy lub jego zastępcę, jeśli zaś budowa wykonaną ma być na obszarze dworskim, przełożonego tegoż obszaru, a względnie także i naczelnika gminy lub tegoż zastępcę (§. 57. ust. 3).

Przy budowach na cele przedsiębiorstw mniejszych, do których odnosi się §. 26. ustawy przemysłowej, pozostaje zakres działania Zwierzchności gminnej (przełożonego obszaru dworskiego) niezmieniony.

Rozprawę budowniczą łączyć należy ile możności z rozprawą przemysłowo-policyjną i w tym celu ma władza przeprowadzająca rozprawę, porozumieć się z władzą polityczną co do terminu rozprawy.

Przy rozprawie winien z urzędu wziąć udział także naczelnik miejscowej straży ogniowej, jeśli straż taka jest w gminie zorganizowaną.

Konsens budowniczy na cele przedsiębiorstw przemysłowych udzielony być może dopiero po prawymocnem zezwoleniu na prowadzenie przedsiębiorstwa.

Koszta komisji Wydziału powiatowego po za miejscem siedziby tego Wydziału, niemniej koszta przywołanych znawców (§. 48. d.) ponosi strona podająca o konsens.

### §. 10.

#### Budowy kolejowe i obok kolei żelaznych.

Przy budowach na gruntach kolei żelaznych i przy nowych budowach, dobudowaniach i przebudowaniach obok kolei żelaznych już istniejących lub w budowie będących, względnie w ich rejonie pożarnym należy stosować się do osobnych przepisów każdorazowo obowiązujących.

Do przedsięwzięcia czynności urzędowych przy budowach w rejonie pożarnym kolei, powołanem jest c. k. Starostwo, przyczem zastosowane być mają prócz szczegółowych w tej mierze obowiązujących przepisów, także postanowienia niniejszej ustawy.

## §. 11.

Budowy publiczne wykonywane przez państwo, kraj lub powiat.

Przy budowach na cele publiczne przedsiębranych przez państwo, kraj lub powiat, powołane jest c. k. Starostwo do przeprowadzenia czynności przepisanych w §. 4.

Jeżeli przeciw zamierzonej budowie nie wniesiono zarzutów lub wniesione w toku rozprawy zostały usunięte, uwiadomi o tem c. k. Starostwo władzę budującą.

Zarzuty nieusunięte a nie pochodzące z tytułu prawa prywatnego, rozstrzyga c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z władzą, która wykonuje budowę. W razie zarzutów z tytułu prawa prywatnego postąpi c. k. Namiestnictwo według §. 6. niniejszej ustawy.

## §. 12.

Budowy obok dróg i placów, na polu górniczem, na granicy monarchii i w rejonie fortyfikacyjnym.

Odległość budynku od drogi krajowej, powiatowej lub od publicznego dojazdu kolejowego, wynosić ma przynajmniej trzy metry a od publicznej drogi gminnej co najmniej dwa metry, licząc od zewnętrznej krawędzi rowu drogowego.

Odległość ogrodzeń od powyższych dróg publicznych wynosić ma co najmniej 60 cm., licząc od zewnętrznej krawędzi rowu drogowego.

Wyjątek stanowią ulice i placu posiadające ustalone linie regulacyjne.

Przy takich ulicach i placach należy domy stawiać bezpośrednio przy ustanowionej linii regulacyjnej.

Jeśli przed rzeczonymi domami ma być urządzony ogród lub zajazd, wówczas cofnięcie domu może być dozwolone tylko pod następującymi warunkami:

a) Odległość domu od ulicy lub placu nie może wynosić mniej jak 3 m, a przestrzeń ta nie może być użytą pod budynki uboczne, magazyny, składy lub na cel, któryby przestrzeń tę szpecił.

b) Przestrzeń rzeczona ma być od ulicy lub placu odpowiednio oddzieloną.

O rozprawie zarządzanej z powodu próby o konsens na budowę lub roboty przy drogach krajowych, powiatowych, publicznych dojazdach kolejowych, lub też przy drogach gminnych należy przynajmniej na ośm dni przed terminem badania planu (§. 4.) uwiadomić władzę zarządzającą temi drogami, pozostawiając jej wybór bądź to wzięcia udziału w rozprawie komisyjnej przez delegata bądź też nadesłania pisemnego wniosku.

W razie zamierzonej budowy na eksploatawanem polu górniczem lub naftowym,

należy do rozprawy przepisanej §. 4. zawezwać także zarząd odnośnego przedsiębiorstwa o ile tenże znajduje się w gminie lub w najbliższym jej sąsiedztwie.

Jeżeli nowy budynek stawiany być ma na ustroniu w pasie dwu kilometrów od granicy monarchii, należy przynajmniej na ośm dni przed terminem rozprawy uwiadomić o tem c. k. Starostwo, które może do rozprawy delegować zastępcę, albo też pisemnie przesłać odnośne swe uwagi.

Przy budowach w rejonie fortyfikacyjnym, tudzież obok dróg państwowych, mają być zastosowane przypisy w tej mierze obowiązujące.

## §. 13.

Odbudowanie zniszczonych części miejscowości.

W razie zniszczenia całej miejscowości, lub znaczniejszej części jej przez pożar, wylew, lub inne wypadki elementarne, winna Zwierzchność gminy bezzwłocznie donieść o tem Wydziałowi powiatowemu.

Wydział powiatowy zarządzi w przeciągu ośmiu dni od chwili zawiadomienia komisyonalne oględziny przestrzeni zniszczonej celem zbadania, czy zachodzi potrzeba regulacji tej przestrzeni, oraz czyli i w jakiej mierze w obec stosunków miejscowych, regulacja może być przeprowadzoną.

W komisji mają wziąć udział:

a) Delegat Wydziału powiatowego jako przewodniczący;

b) Naczelnik gminy lub jego zastępca;

c) Przełożony obszaru dworskiego;

d) Znamcy (w sprawach budowniczych, sanitarnych itp.) przez Wydział powiatowy powołani.

Strony interesowane należy uwiadomić o terminie odbyć się mającej komisji.

Jeśli komisya powyższa uzna potrzebę i możliwość całkowitej lub częściowej regulacji zniszczonej przestrzeni, co w protokole czynności winno być dokładnie uwidocznione, sporządzi ona plan regulacyjny, spisze protokolarnie i szczegółowo numera parcel, imię i nazwisko właścicieli, przestrzeń gruntów, które winny być zajęte lub odstąpione, wreszcie wciągnie do tego protokołu zgłoszone przeciw zamierzonej regulacji zarzuty i opinie swoją co do tych zarzutów.

Plan regulacyjny z pomenionym protokołem przedłoży komisya Radzie gminnej.

Rada gminna obowiązana jest w przeciągu 14 dni od dnia doręczenia planu powziąć uchwałę tak co do tego planu jak i co do zarzutów przez strony interesowane podniesionych.

O powziętej uchwale przyjmującej plan regulacyjny bez zmiany, lub ze zmianami

obowiązana jest Zwierzchność gminna w przeciągu trzech dni zawiadomić strony interesowane za dowodami doręczenia, albo też uchwałą rzeczoną ogłosić w gminie w sposób należyty.

Po upływie czternastu dni od dnia doręczenia, względnie ogłoszenia stronom interesowanym zapadłej uchwały Rady gminnej, ma Zwierzchność gminna bezzwłocznie przesłać plan regulacyjny z powyższym protokołem, uchwałą Rady gminnej i dowodami jej doręczenia lub ogłoszenia, jakoteż z rekursami, jeśli wniesione zostały, Wydziałowi powiatowemu do zatwierdzenia planu, względnie rozstrzygnięcia rekursów.

Gdyby Rada gminna w powyższym terminie uchwały nie powzięła, albo odmowną powzięła uchwałę, obowiązany jest naczelnik gminy przedłożyć Wydziałowi powiatowemu plan regulacyjny z protokołem oględzin i wniesionymi przeciw regulacji zarzutami do powzięcia stosownej decyzji.

Jeżeli wniesiono rekurs tylko przeciw niktórym częściom planu regulacyjnego, wówczas plan ten może być zatwierdzony w innych swych częściach przed prawomocnym rozstrzygnięciem rekursów.

Tylko na podstawie zatwierdzonego planu regulacyjnego może Zwierzchność gminna względnie Wydział powiatowy (§. 9.) wydawać konsensu na budowę lub roboty poszczególnione w §. 1.

Koszta komisji i sporządzenia planu regulacyjnego ponosi fundusz powiatowy. Za udział w komisji rzeczony stron interesowanych i miejscowej władzy policyjnej nie mogą być żadne koszta przyznane.

#### §. 14.

##### Regulacja zdrojowisk lub stacy klimatycznych.

W miejscowościach, w których znajdują się zdrojowiska lub stacje klimatyczne o własnym statucie, obowiązany jest Wydział powiatowy najdalej w przeciągu dwóch lat od wejścia w życie niniejszej ustawy zarządzić w myśl §. 13. sporządzenie planu regulacyjnego.

Plan taki sporządzi komisya zesłana na miejsce z ramienia Wydziału powiatowego.

W komisji tej mają wziąć udział:

- a) Delegat Wydziału powiatowego jako przewodniczący;
- b) Naczelnik gminy lub jego zastępca;
- c) Przełożony obszaru dworskiego;
- d) Znawcy (w sprawach budowlanych; sanitarnych itp.) przez Wydział powiatowy powołani;
- e) Delegat komisji zdrojowej lub klimatycznej względnie także rządowy inspektor zdrojowy.

Strony interesowane należy uwiadomić o terminie odbyć się mającej komisji.

Dalsze czynności mają być dokonane podług postanowień §. 13.

Koszta komisji i sporządzenia planu regulacyjnego ponosi fundusz kąpielowy. Za udział w tej komisji stron interesowanych i miejscowej władzy policyjnej nie mogą być przyznane żadne koszta.

Tylko na podstawie zatwierdzonego planu regulacyjnego może Zwierzchność gminna względnie Wydział powiatowy (§. 9.) wydawać konsensa na budowę lub roboty poszczególnione w §. 1. wszakże pod następującymi warunkami:

Przy drogach, ulicach i placach, przy których bądź już znajdują się, bądź według uznania komisji zdrojowej powstać mogą mieszkania przeznaczone dla gości kąpielowych:

1. Można stawiać tylko budynki główne (mieszkalne frontem do tych dróg, ulic i placów, uboczne zaś względnie gospodarskie tylko w podwórzu poza budynkami głównymi.

2. Budynki główne (mieszkalne) mają być albo murowane, albo stawiane na podmurowaniu 50 cm. wysokiem i ogniotrwałym materiałem kryte.

3. Odległość wszystkich budynków tak głównych (mieszkalnych) jak i ubocznych (gospodarskich) czy to od budynków własnych czy sąsiednich głównych i ubocznych, wynosić ma przynajmniej 10 metrów względnie 5 m. od granicy gruntu sąsiedniego.

Budynki zaś z ogniotrwałego materiału i ogniotrwałe kryte, mogą także przylegać do siebie ogniochronnymi murami.

4. Przy budowie budynków mieszkalnych przestrzegać należy postanowień §. 21. ustęp przedostatni i ostatni, oraz postanowień §. 25.

5. Budynki mieszkalne należy, o ile to możliwe, obsadzać drzewami a to w odległości około 5 m. od tych budynków.

Na miejscach podlegających powodzi, nie wolno stawiać mieszkań dla gości kąpielowych.

W miejscowościach, w których powstaną nowe zdrojowiska lub stacje klimatyczne, obowiązany jest Wydział powiatowy zarządzić sporządzenie planu regulacyjnego w przeciągu sześciu miesięcy od czasu wydania statutu zdrojowego.

#### §. 15.

##### Regulacja rozwijających się niezwykle szybko miejscowości.

Plan regulacyjny ma być i wtedy sporządzony, jeśli miejscowość pewna wskutek zmiany stosunków lub zewnętrznych wpływów, np. z powodu parcelacji, pobudowania kolei żelaznych, wielkich fabryk i w ogóle znacz-

nych przedsiębiorstw, albo ważnych środków komunikacyjnych, niezwykle szybko rozszerza się, albo jeśli powstaje nowa osada.

Zwierzchność gminna obowiązana jest w takich wypadkach donieść o tem Wydziałowi powiatowemu, który na tej podstawie albo w braku doniesienia — z urzędu, obowiązany jest w myśl §. 13. zarządzić sporządzenie planu regulacyjnego i przeprowadzić dalsze postępowanie tym paragrafem wskazane.

Rada gminna względnie Wydział powiatowy ma także postanowić, czy i o ile planem regulacyjnym objąć należy i części miejscowości już zabudowane.

### §. 16.

#### Oznaczenie linii regulacyjnej.

Obok wypadków przewidzianych w §§. 13—15. może Rada gminna na podstawie sporządzonego przez Zwierzchność gminną planu, ustanowić linię regulacyjną (budowlaną) odmienną od dotychczasowej linii frontowej, bądź to dla poszczególnych części gminy, bądź też dla poszczególnych dróg, ulic lub placów publicznych.

Oдноśna uchwała Rady gminnej winna być w gminie należycie ogłoszoną i przedłożoną ze sporządzonym planem i ewentualnymi zarzutami Wydziałowi powiatowemu do zatwierdzenia, względnie także do załatwienia zarzutów.

Konsens na budowę może być w takim wypadku wydany tylko na podstawie zatwierdzonego przez Wydział powiatowy planu linii regulacyjnej.

### §. 17.

#### Plan regulacyjny.

Przy sporządzaniu planu regulacyjnego (§§. 13., 14 i 15.) lub planu linii regulacyjnej (§. 16.) należy przestrzegać głównie:

a) ażeby rozkład i położenie budynków odpowiadały wymaganiom sanitarnym, ogólnemu policyjnym i w ogóle względem bezpieczeństwa;

b) ażeby drogi i ulice były ile możności proste, równe i jeśli stosunki miejscowe na to pozwalają, tak szerokie iżby je obsadzić można drzewami przynajmniej po jednej stronie;

c) ażeby opady atmosferyczne miały zabezpieczony należyty odpływ a sposób odprowadzania nieczystości został należycie ustanowiony.

### §. 18.

#### Wywłaszczenie.

Jeżeli ze względów publicznych a mianowicie ze względów sanitarnych, komunikacji bezpieczeństwa od ognia lub wskutek ustanowienia linii regulacyjnej, okaże się po-

trzeba utworzenia nowej drogi, ulicy lub nowego placu albo zajdzie potrzeba sprostowania lub rozszerzenia istniejącej drogi, ulicy lub istniejącego placu, względnie także potrzeba cofnięcia budowy z dotychczasowej linii frontowej do nowej linii regulacyjnej winien będzie właściciel gruntu ewentualnie w drodze wywłaszczenia (§. 365, ust. cyw.) odstąpić gminie na własność potrzebną przestrzeń za wynagrodzeniem.

Jeśli zaś wskutek regulacji okaże się potrzeba wysunięcia budowy z dotychczasowej linii frontowej do nowej linii regulacyjnej, wówczas budujący obowiązany będzie przed przystąpieniem do wykonania zamierzonej budowy, nybyć na własność od dotychczasowego właściciela za wynagrodzeniem część gruntu między dotychczasową linią frontową a nową linią regulacyjną, właściciel zaś tej części gruntu obowiązany będzie odstąpić mu tę część a to przy istniejących warunkach (§. 365 ust. cyw.) nawet w drodze wywłaszczenia.

Orzeczenie o wywłaszczeniu należy do władzy politycznej.

Gdyby w powyższych wypadkach co do wysokości wynagrodzenia ugoda do skutku nie doszła, oznaczy ją orzeczenie sądowe.

Niedojsie do skutku ugody nie wstrzymuje dalszej rozprawy budowlanej.

W razie zajęcia obcego gruntu pod budowę, może być konsens budującemu tylko wówczas udzielony, jeżeli tenże wykaże się iż otrzymał na to zezwolenie właściciela gruntu, lub też, że dostatecznie zabezpieczył kwotę odszkodowania, którą Sąd oznaczy.

## Rozdział II.

### Szczegółowe przepisy o budowlach.

#### §. 19.

#### Kierownictwo.

Budową w ogólności, a zwłaszcza stawianiem budynków piętrowych, budowli ze sklepieniami i urządzeniami podziemnymi (suterrenami), oraz budynków na cele publiczne i przemysłowe, kierować winna z reguły osoba do tego prawnie upoważniona.

Jeżeli w miejscu budowy nie znajdują się koncesyonowani przemysłowcy budowlani, może władza udzielająca konsensu, przy mniejszych parterowych budowlach o zwykłych konstrukcjach nie wymagać ustanowienia kierownika budowy.

Budowle włościańskie i zwykłe gospodarskie mogą być stawiane przez samego budującego lub jego zastępcę.

Nazwisko kierownika budowy należy podać do wiadomości Zwierzchności gminnej i uwiadomić ją o wszelkich zmianach, któreby z czasem zaszły co do osoby rzeczzonego kierownika.



Za naruszenie warunków konsensu, za odstąpienie od zatwierdzonego planu bez poprzedniego uzyskania przyzwolenia Zwierzchności gminnej, za dobroć i trwałość materiału do budowy użytego i w ogóle za wszelkie uchybienia przepisom tej ustawy, odpowiadają kierownik budowy i budujący, jeśli nie ustanowił kierownika budowy.

Nie wyklucza to jednak odpowiedzialności innych w budowie udział biorących osób, o ile na nich wina ciąży.

### §. 20.

Materyał i odległość budowli.

Nateryałem nieogniotrwałym wolno pokrywać nowe budowle tylko wówczas, jeśli odległość od budynków innych właścicieli wynosić będzie przynajmniej 10 metrów, względnie zaś od granicy niezabudowanego gruntu innych właścicieli, odległość wynosić będzie przynajmniej 5 metrów.

Wydział powiatowy względnie Wydział krajowy w drodze instancyj może zezwolić na takie pokrycie dachu i w odległości 6 metrów a nawet 3 metrów, jeśli idzie o odbudowanie domu na tem samym miejscu a stosunki majątkowe budującego i stosunki lokalne nie dopuszczają innego sposobu odbudowania się, niemniej też w wypadkach, gdzie te stosunki lokalne zmniejszają niebezpieczeństwo pożaru. Zamierzona budowa musi być jednak w każdym razie oddzieloną szeregiem drzew liściastych od budynków sąsiedzkich. W danym razie obowiązany jest Wydział powiatowy załatwić sprawę najdalej do dni 30.

Ściany, przy których znajdują się kominy, piece i ogniska, winny być w przestąpieniu pół metra od komina a jednego metra od pieca lub ogniska zupełnie murowane z cegiel, kamienia, lub cegły surowej na powietrzu suszonej (surówki).

W gminach wiejskich może Rada gminna postanowić, w których częściach gminy domy wogóle lub tylko ważniejsze budowle muszą być ogniotrwałym materiałem kryte, względnie także z ogniotrwałego materiału stawiane.

Odnośne części gminy lub budowle mają być w uchwale Rady gminnej dokładnie oznaczone, uchwała zaś sama ma być w gminie należycie ogłoszoną a następnie Wydziałowi powiatowemu do zatwierdzenia przedłożoną.

W gminach miejskich zaś i małomiasteczkowych obowiązana jest Rada gminna w ciągu roku od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy oznaczyć część obszaru, w którym domy kryte być mają tylko ogniotrwałym materiałem.

Może ona również uchwalić, że na tym obszarze mają być domy także z ogniotrwałego materiału stawiane.

Wydział powiatowy a w toku instancyj Wydział krajowy może jednak uchylić powyższy obowiązek krycia dachów ogniotrwałym materiałem w gminie, w której materiały ten jest nader kosztowny albo ludność miejscowa uboga. Uwolnienie od tego obowiązku może być przyznane na czas aż do lat dziesięciu i może być przedłużone, jeżeli stosunki miejscowe nie ulegną zmianie.

Budynki dwupiętrowe i wyższe muszą być w każdym razie ogniotrwałe kryte.

Budynek, którego pokoje na piętrze przeznaczone są do zebrań większej ilości osób (domy modlitwy, zgromadzenia wszelkiego rodzaju, koncerta i t. p.), musi być cały ogniotrwałe zbudowany i ogniotrwałe kryty (§. 25).

Budowle z materiału ogniotrwałego a to tak głównie jak i uboczne (gospodarskie) mogą albo przylegać murami ogniochronnymi do budynków lub gruntów sąsiednich, albo też można je stawiać w odległości wynoszącej najmniej 3 m. od niezabudowanej granicy tych gruntów.

Budowli ogniotrwałych na jednym i tym samym gruncie, jeśli do siebie nie mają przylegać, nie można pod żadnym warunkiem stawiać bliżej jak na 5 m.

Podwórza przeznaczone do zajazdu mierzyć mają przynajmniej 6 m. w każdym kierunku.

Szczegółowe postanowienia co do odległości budowli przy drogach, w zdrojowiskach i stacyach klimatycznych o własnym statucie, kotłów parowych, budynków o większych palowiskach, tudzież obok kościołów i cerkwi zawarte są w §§. 12, 14, 35, 36 i 37.

W razie wydzielenia części z gruntu już zabudowanego i utworzenia z tej części oddzielnej parceli gruntowej, ta ostatnia tylko o tyle może być zabudowana, o ile przepisy niniejszej ustawy co do odległości budynków na zabudowanie jej dozwolą.

### §. 21.

M u r y.

Grubość murów powinna być dokładnie oznaczoną w planach budowy.

Komisyja badając plany, winna oświadczyć, czy projektowana grubość murów odpowiada bezpieczeństwu publicznemu, czy też winna uleść zmianie.

Grubość murów w budynkach mieszkalnych, parterowych i jednopiętrowych powinna wynosić przy ścianach zewnętrznych co najmniej 45 cm. a 30 cm. przy ścianach wewnętrznych, na których pułapy spoczywają.

Przy budynkach mieszkalnych, mających więcej pięter, mury dwu pięter najwyżej położonych winny mieć grubość najmniej 45 cm. względnie 30 cm., w każdym zaś z następnych dwóch niżej położonych pięter grubość murów o 15 cm. powiększoną być musi

Mury fundamentów winny być o 15 cm. grubsze od ściany na nich spoczywającej.

Rozmiary powyższe odnoszą się do murów niewyprawionych w stanie surowym.

W zdrojowiskach i stacyach klimatycznych dla zapobieżenia wilgoci z ziemi należy mury budynków przeznaczonych dla gości, oddzielić warstwą izolacyjną od fundamentu lub murów piwnicznych i to na 15 cm. pod podłogą parteru.

Jeżeli zaś pod izbą mieszkalną nie ma piwnicy ani próżnego miejsca a grunt nie jest bardzo suchy, należy podłogę również zabezpieczyć od wilgoci warstwą izolacyjną.

### §. 22.

#### Mury ogniochronne.

W budynku murowanym, długości przynajmniej 25 m., przedzielać należy strych murem ogniochronnym.

Mur ogniochronny winien także oddzielać dachy budynków przylegających do siebie.

Mur ogniochronny winien być ponad dach wyciągnięty na 35 cm.

Przejścia umieszczone w murze ogniochronnym w obrębie strychu, należy zaopatrzyć żelazniami, lub żelazną blachą obitami ogniotrwale osadzonemi drzwiami, któreby same się zamykały.

Postanowienie tego paragrafu nie stosują się do zwykłych budynków mieszkalnych włościańskich lub budynków gospodarskich i wogóle do takich budynków, na których z powodu ich konstrukcyi, mur ogniochronny nie może być wprowadzony.

### §. 23.

#### Wiązanie dachu.

Wiązanie dachu należy budować oddzielnie od powały strychowej i od muru ogniochronnego.

Ani w powałę, ani w mur nie wolno wpuszczać żadnej drewnianej części konstrukcyi dachu.

Wyjątek stanowią wspomniane w §. 3. zwykłe włościańskie parterowe i wogóle domy niemurowane.

### §. 24.

#### Schody i klatka schodowa.

W domach piętrowych powinna istnieć za pomocą schodów komunikacya do wszystkich mieszkań, na strych i do piwnicy.

Schody mają być przynajmniej na 1 m. szerokie.

Wysokość stopnia na schodach nie powinna wynosić więcej jak 18 cm., szerokość zaś nie mniej jak 27 cm. w linii podziałowej.

Linia podziałowa przyjmuje się w obrębie 45 cm. od ściany.

Poręcze muszą być tak urządzone, ażeby zesuwanie się po nich było niemożliwem.

Władza może stosownie do przeznaczenia i rozmiarów budynku zarządzić wybudowanie schodów ogniotrwałych, ewentualnie zaś także schodów bocznych.

Schody o drewnianych stopniach uważane być mogą tylko wówczas za ogniotrwałe jeżeli boki (ramiona) i podesty są podsklepione.

Pod schodami nie wolno urządzać ognisk.

Klatkę schodową oddzielać ma od strychu powałą, u dołu wyprawioną a na strychu wyłożoną cegłą albo polepą z gliny 8 cm. grubą.

Drzwi na strych prowadzące w domach murowanych powinny być pobite żelazną blachą od strychu.

### §. 25.

Wymiary izb względnie pokoi, okien i drzwi.

Wysokość izb mieszkalnych względnie pokoi wynosić winna w domach parterowych przynajmniej 2 20 m., w piętrowych zaś przynajmniej 2 5 m.; wysokość okna w zwykłych domach włościańskich najmniej 80 cm., szerokość najmniej 50 cm., w innych domach zaś wysokość okna najmniej 1 40 m., a szerokość 90 cm.; wreszcie wysokość drzwi najmniej 1 80 m., a szerokość 80 cm.

Ubikacje sklepione mają być w środku również przynajmniej na 2 20 m. wysokie.

Każda izba główna lub ubikacya przeznaczona do stałego lub czasowego pobytu ludzi, winna mieć przynajmniej jedno okno urządzone do otwierania.

W miejscowościach, w których znajdują się zdrojowiska lub stacye klimatyczne, wysokość pokoi przeznaczonych na mieszkania dla gości wynosić winna co najmniej 3 m.; wysokość okna najmniej 1 40 m., a szerokość najmniej 90 cm.; wysokość drzwi najmniej 2 m., a szerokość 1 m.

Drzwi pokoi względnie sal na piętrze, przeznaczonych do zebrania większej ilości osób (§. 20.) — jeśli niema pod tym względem specjalnych przepisów — urządzone być mają do otwierania na zewnątrz a wyjścia muszą prowadzić bezpośrednio również na zewnątrz.

Szerokość takich drzwi ma wynosić przynajmniej 1 m., oraz ma ich być taka ilość, by na każdym 50—70 osób, jedno drzwi przypadały.

Drzwi kościołów i cerkwi mają być także urządzone do otwierania na zewnątrz; w razie przekształcania odrzwi starożytnych, które przedstawiają wartość architektoniczną, należy poprzednio porozumieć się z odpowiednim c. k. konserwatorem.

Oświetlenie schodów lub mieszkania światłem z góry dopuszczalne jest tylko przy budowach murowanych. Przestrzeń doprowadzająca światło, ma być w takim razie od strychu oddzielona murem na 15 cm. ponad dach wystającym i zaopatrzona w przyrząd do odwietrzania.

### §. 26.

#### Podłoga i powała.

Powierzchnia podłogi ułożonej z desek lub cegły, czy też ubitej z gliny w budynkach mieszkalnych, winna być przynajmniej o 30 cm., ewentualnie 50 cm. (§. 14. 2.) wyższą od powierzchni gruntu, na którym budynek stoi (licząc od najwyższego punktu terenu).

Podłogę na piątze oddzielić należy od powały piątra niższego warstwą suchego nasypu. Nasypu (rumowiska) ze starej budowli nie wolno używać pod podłogi nowego domu.

Powała strychowa w budynkach mieszkalnych ma być pokryta cegłą lub polepą glinianą 8 cm. grubą.

### §. 27.

#### Mieszkania w piwnicach i na strychach.

Urządzanie pomieszczeń w piwnicach i na strychach jest z reguły zakazane.

### §. 28.

#### Kominy.

Budowa domów i chat mieszkalnych bez kominów zabronioną jest bezwarunkowo.

Kominy należy murować z cegły palonej lub kamienia, ściany kominów mają być najmniej 15 cm. grube i nad dach wyprowadzone, a to na 50 cm. przy ogniotrwale, zaś na 80 cm. przy nieogniotrwale krytych budynkach; wewnątrz kominy ma być gładko wytynkowane, a część zewnętrzna w obrębie strychu wyprawiona. Wyjątkowo dozwalać można budowania kominów z cegły surówki.

Na belkach lub podkładach drewnianych nie wolno zakładać kominów.

Wszelkie drzewo winno być najmniej o 15 cm. oddalone od zewnętrznego obwodu kominu. W ściany kominowe nie wolno wpuszczać drzewa.

Otwór wewnętrzny kominów przełazowych winno mieć najmniej 48 cm. w kwadrat.

Otwór kominów wąskich (cylindrowych) winno mieć najmniej 15 cm. średnicy.

Jeżeli zaś do jednego i tego samego wąskiego kominu wchodzi dym z dwóch lub

więcej ognisk, wówczas otwór jego ma wynosić najmniej 20 cm.

Wszystkie kominy a szczególnie wąskie (cylindrowe) należy stawiać ile możności w pionowym kierunku.

W razie konieczności budowy kominu ukośnego, kąt nachylenia jego do poziomu wynosić musi co najmniej 60 stopni.

Kominy wąskie winny być w stosownych miejscach zaopatrzone w otwory do czyszczenia, szczelnie zamykane.

Materyał drewniany, znajdujący się w pobliżu tych otworów, powinien być ogniochronnie osłonięty.

Kominów murowanych nie wolno zastępować rurami blaszanymi wewnątrz budynku, ani też przeprowadzać takich rur przez ściany drewniane lub dachy nieogniotrwałe.

Kominy fabryczne i wogóle kominy dla wielkich ognisk należy tak urządzać, aby dym i sadza nie zanieczyszczały powietrza w sposób dla zdrowia szkodliwy albo dla sąsiadów dokuczliwy.

### §. 29.

#### Piece w izbach względnie pokojach.

Piece w izbach względnie pokojach, stojące bezpośrednio na podłodze nieogniotrwałej, winny być podmurowane na 30 cm. Przed drzwiczkami pieców należy podłogę zabezpieczyć od ognia.

Pieców żelaznych nie wolno tam używać, gdzie bywa wyrabiany lub gromadzony materyał łatwo zapaleniu podlegający.

W miejscowościach, gdzie do opału i gotowania używa się węgla, zabronione są przyrządy przy piecach i kuchniach do zatykania kominów.

### §. 30.

#### K u c h n i e.

W budynkach o większej ilości mieszkań, z reguły każde mieszkanie winno mieć swoją kuchnię, a każda izba kuchenna winna mieć przynajmniej 6 m.<sup>2</sup> powierzchni.

Pod ogniskiem i na 80 cm, w około ogniska nie wolno urządzać podłogi z desek.

Nad ogniskiem otwartym należy tak umieścić kapę, by ze wszystkich stron o 30 cm. wystawała nad krawędź ogniska kuchni.

Dym z otwartych ognisk odprowadzać można tylko przełazowymi kominami.

W kuchniach angielskich zwanych, należy dla odprowadzenia pary urządzać otwory wentylacyjne z drzwiczkami żelaznymi.

### §. 31.

#### P i w n i c e.

Piwnice pod budynkami mieszkalnymi winny być sklepione.

## §. 32.

## Wychodki i zbiorniki na nawóz.

W każdym budynku mieszkalnym lub obok takiego budynku winny być urządzone wychodki z odpowiednim zbiornikiem. W poszczególnych jednak wypadkach może Wydział powiatowy a w toku instancyi Wydział krajowy uwolnić budującego od obowiązku urządzenia wychodku.

Rada gminna wyda w przeciąg sześciu miesięcy od wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy o urządzeniu i wypróbniani zbiorników kloacznych.

Przepisy te zatwierdzić ma Wydział powiatowy, któremu przysługuje prawo zmienić je stosownie do miejscowych warunków.

Każdy zbiornik winien być tak urządzone, aby nieczystości nie przenikały jego ścian i spodu i ma być oddalony przynajmniej na 2. m. od granicy sąsiedniej a 10 m. od najbliższej studni.

Wychodki nie mogą mieć wejścia z kuchni albo spiżarni i nie mogą być widoczne z ulicy lub placu publicznego.

Zbiorniki na nawóz mogą być urządzone w odległości co najmniej 10 m. od najbliższej studni, a co najmniej 2 m. od granicy sąsiedniej.

W miejscowościach, w których znajdują się zdrojowiska i stacje klimatyczne i we wszystkich znaczniejszych miejscowościach, które Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem oznaczy, winna Rada gminna określić te części gminy, w których nawet w domach już istniejących, w ciągu jednego roku od dnia tego rozporządzenia Wydziału krajowego mają być dobudowane brakujące wychodki. Przyczem mają być zastosowane przepisy uchwały Rady gminnej co do urządzenia zbiorników i odprowadzania nieczystości.

## §. 33.

## Odprowadzanie nieczystości.

Odprowadzanie nieczystości płynnych wszelkiego rodzaju, jako to: ścieków kuchennych i domowych, ścieków z dołów kloacznych, guojowisk i ze stajen, ścieków ze zakładów przemysłowych i fabrycznych — na ulice lub place publiczne albo do rowów tychże ulic i placów jest bezwarunkowo zabronione, nawet z budynków już istniejących.

Tak samo zabronione jest składanie śmieci i suchych odpadków wszelkiego rodzaju na ulicach lub placach publicznych, albo wrzucanie ich do wód stojących lub płynących.

Rada gminna ma uchwalić, w jakich miejscach składać należy śmiecie i suche odpadki.

## §. 34.

## Piece dla celów przemysłowych, wędzarnie.

Piece dla przemysłu piekarskiego i wogóle piece dla celów przemysłowych należy umieszczać z reguły w lokalu sklepionym.

Podłoga przed ogniskiem winna być ogniotrwale urządzona.

Ściany i powały w wędzarniach muszą być sporządzone z materiału ogniotrwałego i zaopatrzone w drzwi żelazne lub przynajmniej blachą od środka pobite. Wędliny można zawieszać tylko na hakach lub prętach żelaznych.

## §. 35.

## Stawianie kotłów parowych.

Kotły parowe należy stawiać, jeżeli tylko można, w odrębnem zabudowaniu.

Stanowczo wzbronionem jest jednak ustawianie kotłów parowych pod lokalem mieszkalnym lub roboczym, równie jak urządzenie sklepień lub pował nad nimi.

Tylko w razie udowodnionej konieczności dopuszczona być może lekka powała.

Lokal na kocioł winien być od izb roboczych oddzielony pełnym, przynajmniej 60 cm. grubym murem. W murze tym dozwolone być mogą tylko niezbędnie potrzebne otwory do połączenia.

Komin, którym może być także zwykły przewód na dym, musi co najmniej przewyższać dachy bezpośrednio sąsiadujących domów mieszkalnych.

Kocioł winien być umieszczony w odległości co najmniej 3. m. od każdej granicy sąsiedniej.

W budynkach mieszkalnych można pod powyższymi warunkami umieszczać z reguły tylko małe kotły, to jest takie, których średnica 1·2 m., objętość przy zupełnem napełnieniu aż do ustawę przepisanego znaku stanu wody 1 m.<sup>3</sup> a siła ciśnienia 6 atmosfer nie przekracza.

Do ustawienia tak wielkiego jak i małego kotła potrzeba urzędowego zezwolenia.

Kotły karłowe, to jest takie, których średnica nie przekracza 0·8 m., zawartość wody przy zupełnem napełnieniu do ustawę przepisanego znaku stanu wody nie przekracza 0·5 m.<sup>3</sup>, a siła ciśnienia nie przekracza 4 atmosfer, wolno ustawiać bez urzędowego zezwolenia. Należy jednak o zamiarze ustawienia takich kotłów uwiadomić naczelnika gminy.

## §. 36.

Budynki o większych palowiskach.

Suszarnie na owoce, len, konopie, wędzarnie, piekarnie, cegielnie, piece do wypalania wapna i budynki o większych palowiskach wogóle winny być od innych budynków przynajmniej na 30 metr. oddalone.

Cegielnie i piece do wypalania wapna mogą stać jedynie poza obrębem zabudowanego obszaru miejscowości.

Kuźnie winny być od innych budunków oddalone przynajmniej o 30 metr. lub urządzone w budynkach ogniotrwale zbudowanych i ogniotrwale krytych.

## §. 37.

Budowy obok kościołów i cerkwi.

Obok kościołów i cerkwi mogą być budowane stawiane z reguły nie bliżej jak na 50 m.

## §. 38.

Ogrodzenia, płoty i t. p.

Na ogrodzeniach wzdłuż dróg publicznych, jakoteż na ogrodzeniach takich, które dotyczą zabudowań lub ogrodzeń sąsiednich nie wolno urządzać ostrzeszków ze słomy trzciny, szuwaru, peżu, odpadków łądyg konopnych i t. p. łatwo zapalnych przedmiotów.

## §. 39.

S t u d n i e.

Studnie mogą być urządzone tylko w odległości przynajmniej 10 m. od jam kłocacznych, kanałów i gnojowisk. Mają być ocembrowane a ocembrowanie to ma wznosić się przynajmniej o 80 cm. ponad poziom gruntu, otaczającego studnię.

Grunt ten ma być wybrukowany lub wyszutrowany w ten sposób, iżby wszelkie ścieki szybko spływały poza studnię.

Każda studnia ma być przykrytą i zaopatrzoną w przyrząd do czerpania lub pompowania wody.

## §. 40.

Sadzenie drzew między budynkami.

Budynki kryte słomą, trzcina, szuwarem i t. p. materiałem winien właściciel odzielić szeregiem drzew liściastych od budynków sąsiednich.

## Rozdział III.

Zamieszkanie nowych budynków.

## §. 41.

Pozwolenie na zamieszkanie.

Wszystkie budynki nowo wystawione oraz budynki przekształcone z wyjątkiem zwykłych domów włościańskich i gospodarskich nie mogą być, ani zamieszkać ani na inny cel

użyte przed uzyskaniem pozwolenia Zwierchności gminnej a w wypadkach przewidzianych w §. 9. przed uzyskaniem zezwolenia Wydziału powiatowego.

Przed udzieleniem takiego zezwolenia musi osobna komisya zbadać na miejscu, czy budowa wykonana zgodną jest z planem zatwierdzonym, czy odpowiada wymaganiom sanitarnym i warunkom bezpieczeństwa publicznego.

Komisję przeprowadzi naczelnik gminy lub jego zastępca w obecności budującego w przeciągu trzech dni po ustnem lub pisemnem wniesieniu prośby a w wypadkach przewidzianych w §. 9. w ciągu dni 14 delegat Wydziału powiatowego przy współudziale naczelnika gminy lub jego zastępcy, względnie przełożonego obszaru dworskiego, przybierając w razie potrzeby także fachowych znawców.

W komisji tej ma wziąć udział naczelnik straży ogniowej, jeśli w gminie straż taka jest zorganizowana.

W miejscowościach zaś, w których znajdują się zdrojowiska lub stacje klimatyczne o własnym statucie, winna wziąć udział w komisji także delegat komisji zdrojowej lub klimatycznej.

Stosownie do wyniku tych oględzin należy do trzech a w razie interwencji Wydziału powiatowego do 8 dni załatwić prośbę budującego.

Budujący obowiązany jest zapłacić dyety i koszta podróży delegata Wydziału powiatowego i wynagrodzić znawców, jeśli byli do komisji zwywani.

## §. 42.

Termin zamieszkania.

Budynki murowane, podczas wiosny pod dach doprowadzony a w jesieni tego samego roku narzucony, z reguły można zamieszkać dopiero w następnej wiosnie. Wyjątkowo można takie budynki zamieszkać i późną jesienią, jeżeli komisya (§. 41.) stwierdzi, że nie sprzeciwiają się temu względy sanitarne lub bezpieczeństwa publicznego.

Murowany budynek w jesieni pod dach doprowadzony a w następnej wiosnie narzucony, można zamieszkać dopiero w jesieni.

Gdyby w powyższych okresach czasu wykończone zostały tylko niektóre części domu, można wydać pozwolenie na częściowe zamieszkanie budynku, przyczem postąpić należy według postanowień §. 41.

## Rozdział IV.

Utrzymanie istniejących budynków.

## §. 43.

Utrzymanie budynków.

Każdy właściciel budynku obowiązany jest utrzymywać go czysto, porządknie i w do-

brym stanie i zapobiegać takim uszkodzeniom, które mogłyby zagrażać bezpieczeństwu publicznemu lub zdrowiu mieszkańców.

W izbach mieszkalnych nie wolno utrzymywać koui, bydła, nierogacizny, owiec i kóz.

#### §. 44.

Budynki grożące zawaleniem.

Jeżeli budynek grozi niebezpieczeństwem zawalenia, zarządzi Zwierzchność gminna z przybraniem znawcy i w obecności właściciela komisyjne zbadanie stanu rzeczy i podług stopnia sprawdzonego niebezpieczeństwa, wyznaczy właścicielowi stosowny termin, w którym pod zagrożeniem grzywny (§. 52.), względnie pod zagrożeniem wykonania robót na jego koszt i stratę (§. 55.), winien tenże bądź to opróżnić i zabezpieczyć budynek aż do wykonania potrzebnych napraw, bądź też rozobrać go częściowo albo nawet całkowicie.

### Rozdział V.

Władze wykonawcze.

#### §. 45.

Zwierzchność gminna.

Zwierzchność gminna obowiązana jest ściśle czuwać nad przestrzeganiem przepisów tej ustawy, przedewszystkiem zaś, ażeby:

a) budowano tylko na podstawie uzyskanego prawomocnego konsensu względnie za uwiadomieniem (§. 1. ustęp 2.);

b) ściśle stosowano się do zatwierdzonego planu budowy;

c) zachowano linię regulacyjną (§§. 12, 13, 14, 15, i 16.);

d) do wykonania budowy używano osób do tego uprawnionych przy uwzględnieniu ułatwień przewidzianych w §. 19.; oraz

e) używano dobrego i trwałego materiału (§. 19.); wreszcie

f) utrzymywano budynki czysto, porządnie i w dobrym stanie (§. 43.).

W razie spostrzeżenia uchybień winna Zwierzchność gminy w wypadkach pod a), b) i c) wymienionych, wstrzymać dalszą budowę (§. 54.), w wypadku pod d) usunąć nieupoważnionego wykonawcę od dalszej budowy, w wypadku pod e) zarządzić uprzątnięcie z placu budowy materiału za nieodpowiedni uznanego, wreszcie w wypadku pod f) zarządzić odpowiednie środki zaradcze.

Od rozporządzeń Zwierzchności gminnej można wnieść na ręce naczelnika gminy rekurs do Wydziału powiatowego w nieprzekraczalnym terminie dni 14 od dnia doręczenia lub ogłoszenia rozporządzenia.

#### §. 46.

Z każdej czynności urzędowej ustawą niniejszą nakazanej, która będzie podstawą orzeczenia władzy, ma być spisany protokół.

O ile ustawa ta odmiennie nie postanawia, będą wszystkie takie czynności spełniane bezpłatnie a przyzwani przy tem znawcy, jeżeli nie są płatnymi funkcyonaryuszami gminy, wynagradzani z funduszu gminy.

#### §. 47.

Rada gminna.

Rada gminna:

a) zatwierdza plany budynków przewidziane na cele gminne lub zakładów gminnych;

b) uchwała plan regulacyjny przewidziany w §§. 13, 14, 15. i 16.

c) uchwała postanowienia przewidziane w §§. 20. 32. i 33.

d) ustanawia takse dla znawców biegłych, jeżeli oni za swe czynności nie są płatnymi funkcyonaryuszami gminy.

Od uchwały Rady gminnej można wnieść na ręce Zwierzchności gminnej rekurs do Wydziału powiatowego w nieprzekraczalnym terminie dni 14 od dnia doręczenia lub ogłoszenia uchwały.

#### §. 48.

Wydział powiatowy.

Wydział powiatowy.

a) rozstrzyga rekursy przeciw rozporządzeniom Zwierzchności gminnej (§. 45.) i uchwałom Rady gminnej (§. 47.);

b) czuwa nad tem, ażeby Zwierzchność gminna nie zaniedbywała obowiązków niniejszą ustawą na nią włożonych;

c) wykonuje czynności wskazane §§. 9., 13., 14., 15., 16., 20., 32., 41. i 57. niniejszej ustawy;

d) ustanawia takse dla znawców (§. 9.).

Od rozporządzenia Wydziału powiatowego można wnieść na ręce tegoż Wydziału rekurs do Wydziału krajowego w nieprzekraczalnym terminie dni 14 od dnia doręczenia lub ogłoszenia rozporządzenia.

#### §. 49.

Wydział krajowy.

Wydział krajowy ma prawo nadzoru nad wykonaniem niniejszej ustawy i załatwia jako ostateczna instancja rekursy orzeczeniem Wydziału powiatowego.

#### §. 50.

Władze polityczne.

Prawa zastrzeżone władzom politycznym postanowieniami odnośnej ustawy gminnej pozostają nienaruszone.

### Rozdział VI.

Postanowienia karne.

#### §. 51.

Przekroczenia objęte ustawą karną.

Przekroczenia przepisów budowniczych objęte ustawą karną będą dochodzone i karane przez właściwe Sądy.

## §. 52.

## Inne przekroczenia.

Co do innych przekroczeń przepisów zawartych w tej ustawie służy prawo karania naczelnikowi gminy z dwoma przysiężnymi.

Przekroczenia te karane będą stosownie do stopnia winy i do wynikającego z niej niebezpieczeństwa publicznego grzywną od 2 do 50 koron a w razie niemożności uiszczenia kary pieniężnej, aresztem aż do dni pięciu.

## §. 53.

## Rekursy przeciw orzeczeniom karnym.

Rekursy przeciw orzeczeniom karnym (§. 52.) mają być w terminie dni 14 od dnia doręczenia wnoszone do c. k. Starostwa na ręce naczelnika gminy.

## §. 54.

## Budowy wykonane bez konsensu lub wbrew konsensowi.

Jeśli budowa została całkiem lub częściowo wykonaną bez konsensu lub wbrew konsensowi, względnie bez poprzedniego zawiadomienia (§. 1. ust. 2.), winna Zwierzchność gminy natychmiast wstrzymać budowę (§. 45.). Władza powołana do wydania konsensu przeprowadzi następnie czynności wskazane w §. 4. względnie w §. 9. i wyda orzeczenie, czy i o ile wykonana budowa może być pozostawioną, czyli też ma być zmienioną lub zniesioną.

Niezależnie od tego orzeczenia można winnego ukarać w myśl §§. 51. i 52.

## §. 55.

## Wykonanie prawomocnych poleceń.

Jeżeli właściciel budynku, pomimo nałożenia kary za niedotrzymanie pierwszego terminu, nie dopełni w drugim przez Zwierzchność gminną oznaczonym terminie prawomocnego polecenia władz powołanych do wykonania tej ustawy, Zwierzchność gminna wykona to polecenie na jego koszt i stratę.

## Rozdział VII.

## Postanowienia co do obszarów dworskich.

## §. 56.

## Zasadnicze postanowienia.

Obszary dworskie tych miejscowości, w których niniejsza ustawa obowiązuje, podlegają również postanowieniom tejże ustawy.

Zakres działania przyznany niniejszą ustawą Zwierzchności i Radzie gminnej, przechodzi na obszarze dworskim na przełożonego tegoż obszaru z wyjątkiem prawa karania (§. 52.), które przysługuje c. k. Starostwu i z wyjątkiem wypadku przewidzianego w §. 57. ustęp 1.

## §. 57.

## Budowle karczem, szynkowni i budowle w pobliżu zabudowań gminy i t. p.

Wykonywanie wszystkich czynności policyi budowniczej, odnoszących się do karczem, szynkowni i należących do nich stajni, szop i t. p. zabudowań, znajdujących się na parcelach nie graniczących z resztą obszaru dworskiego, jak niemniej prawo karania w tych wypadkach za przekroczenie przepisów tej ustawy, należy do zakresu działania gminy.

Nadto jeżeli odległość budynku, który na obszarze dworskim ma być stawiany od zabudowanego terytorium gminy, wynosić ma mniej niż 30 m, winien przełożony obszaru dworskiego zawiadomić o zamierzonej budowie Zwierzchność gminy.

Jeśli zaś Zwierzchność gminna mniema, że budynek ten stawiany jest wbrew przepisom niniejszej ustawy i stąd zagraża niebezpieczeństwo, może o tem donieść Wydziałowi powiatowemu, który winien na tej podstawie zbadać rzecz i wydać orzeczenie, tak jak gdyby w tej sprawie do niego rekurs wniesiony został przeciw wydanemu w pierwszej instancji orzeczeniu.

**Marszałek.** Dyskusya ogólna otwarta. Głos ma p. ks. Hamorak.

**P. ks. Hamorak.** Wysokij Sojme! Ja Zapysaw sia protyw ustawi, a poneże howorju imenem własnem dlatoho musza projasnyty, szczo ja ne je zowsim protywnyj ustawi budowniczoj, ale uznaju potrebu takich ustaw bo wydźu szczo obstawyny budiwnyczi w mistoczkach naszych sut' duże straszni, szczo tam buduje sia majže w anarchystycznyj sposib, szczo budowy tam, pid wzhladom sanitarnym i obnewym-policyjnym duże potrebujut' reformy. Tak samo znaju' szczo w doteperisznoj ustawi budowlanoj, dekotri dekreta i „Bauverordnungen“ siahajut tamtoho stolitia i ne mohut' uwzhladnyty teperisznych stosunkiw. Otoż ja wydźu szczo ustawa budiwnyca je potribna.

Pryznaju takož, szczo ustawa ta wże 6 razy predkładana, wymahała duże sowistnoj pracy, odnak jak sam p. sprawozdaweć zaznaczyw, zachodyły tu welyki trudnosty, bo treba buło zrobyty ustawu na ciłyj kraj a Hałyczyna je kraj dużyj, stosunki tam sut' riżni i sposib budowania budyndkiw riżnyj w každoj okolicy, i wże dawnymi wikamy ustałenyj.

Otże treba buło sia z tim czysłyty, szczo kazaw p. sprawozdaweć treba buło i toje maty na oci, szczo sia ustawa maje obowiazowaty mistoczka, kotri po czasty majut' charakter welykomijskij' treba buło uwzhladniaty miscewosty kupełewi i duże inszych riczej, jak

budowanie kostelów cerkiew, a potomu i domki strichojy pokrytych i budowy fabryk a potomu je i toj chliwec łysze na odno telatko abo paciátko. Otoż taki tu zachodyły trudnoŝty tak szczo trudno było pomistyty w odnoj ustawi. Otże dlatoho ja je protyw toj ustawi, bo ne treba było toho wsioho mistyty w toj odnoj ustawi, tilko bilsze zrobyty ustaw.

Ne znaju dlaczoho zmiszano tu ustawu dla mistostoczok i dla hromad silskich, bo precień ich charakter je zowsim inszyj i potrebut ony okremych, ustaw budowlanych a riżnyciu tuju uznano wże na inszym poły zakonodatelnim.

Z pryczyny szczo ne zważano na tii riżnyciu w krały sia do ustawy dejaki nejasnocy. I tak howoryt' sia w §. 1. o potrebi konsensu na budowy a potom ide wyniatok szczo pry budowlach silskich i hospodarskich można robyty bez konsensu. Potom dalsze je, szczo o konsens treba podawaty na pyśmi, sut' prepysy szczo treba załuczyty plany kotri powynen robyty inżynier, dalsze w jakich rozmirach maje sia budowaty a potomu sut' wyniatki szczo hromady silski możut' i ustno podawaty.

Takich wyniatkiw je bilsze, tak, szczo sut' ony jak ustawa w ustawi i aż proszut' sia szczo by ich wyluczyty i szczo by była osibna ustawa. Potomu prychodyt' dosyt' czasto słowo: „z reguły“. To słowo je nejasne i wże w komisiji były odni za tim szczo by słowo to wykinuty a pryjszło ono dlatoho szczo treba było uwzgladnyty riżnorodni potreby i takoz to je dokazom, szczo treba było zrobyty okremu ustawu.

Szczu do tych planiw koždyj z nas znaje, szczo nasi wijty ne dorosły do toho szczo by mohły plany czytaty i tu pryhaduju, szczo by w toj szkoli dla pysariw pry wydili krajewym można tych pysariw nawczyty choťia plany czytaty. Tu każe sia szczo wijt maje plany poprawyty a jakżeż win to potrafyt' koły poniatia ne maje o budiwnyctwi. Otoż byłoby dobre szczo by pysar tilko znaw szczo by plan małyj sytuacyjnij zrobyty.

Dalsze je tu skazane, szczo maje sia robyty protokoły tak obszyrni, szczo czołowik nepysmennyj w nijakij sposib toho ne zrobyt.

Otoż tu można zaznaczyty szczo by dobre było, szczo by w szkołach ditej choť trocha nauczyty znaty sia na planach sytuacyjnnych maleńkich, szczo by z seła ne potreba ichaty aż do mista i doroho inżyniera za plan płatyty. Krim toho wijty pry teperisznym obrazowaniu berut' wsi sprawy bilsze osobysto jak predmetowo, otże bude sia słuczalo szczo oden w żaden sposib ne distane konsensu a jenszyj znaw lekko bez korowodiw. A kromi toho i wijt i pysar ne sut' szcze pidhotowłeni szczo by mohły wykonaty tu ustawu.

Howoryt' sia n. p. szczo po sełach musyt' buty komym. Je to duże potribna riez ałe u nas na Pidhirju buduje sia bez komyjniw chaty w kotrych sia ne kuryt' a kotri wid ohnia sut' bezpechni bo ne było przykladu szczo by z braku komena powstaw požar. Otoż możut buty chaty na sełach duże dobre bez komeniw.

Komen to duże kosztowna riez bo w miscewostiach de cebły nema kosztuje tyŝiacz na miscy 25 zołotyh a krim toho treba uczenoho mulara, szczo by mih komyn postawyty. Komyn z syriwki takoz bude kosztuwaty bo za 1000 syriwok treba takoz daty z 10 zřr. a selanyj maje wsioho może 10 zřr. na budowu chaty.

Potom je prymus stawlaty wychodki. Je to duże prykre dla seła. Ne znaju jak to sia dije ałe faktom je szczo po sełach choťiaj nema żadnych widchodkich, precień nema zanezczyszczenia. Taki widchidki jaki ustawa wymahaje bilszeby kosztowały jak chaty i cze rez ti komyeni i widchidki połyszyłoby sia duże ludej kotriby ne mohły maty chat. Choť to krasne w teorii choť prawda je, szczo po tim można poznaty stepeń obrazowania, ałe widchidki dla seł nepotribni bo ony budut' bilsze kosztowaty jak ciła chata.

Chto baczyw jak bidnyj robotnyk pracujuczij hirko czerez ciłe życie, czasom służyt rik abo dwa, szczo by sobi kawałok gruntu za 20 abo 30 zřr. kupyty a potom znouw służyt kilka lit. szczo by maty 20 abo 30 zřr. na wybudowanie chaty toj znaje, szczo jeho ne staty na wybudowanie takoj chaty jak ta ustawa wymahaje bo win szczo by wyj jak może zbudowaty chatu na połowynu w zemli i małej daszok na nej położyty, i maty własnyj kutyk. Taka mała chatyna nawet iz wzgladu na požar ne je nebezpečna bo choťiajby nawet powstaw požar to pry takim ohni chybaby można tilko paciuka obśmałyty.

Potom sut cyhane, kotri nikoły ne budujut' chat z wiknami i dwermy, bo ne majut' za szczo, otoż w naślidok toj ustawy zrobyłyby sia ony bezdomni bo do chaty ich ne pryjmut' za toje szczo lubiat krasty i musyłyby chyba szukaty sobi jakichś nor.

To wsio otże musyt' ustawa uwzgladnyty. Otże poneże ja woliju szczo by meszkaty można w hirszych chatach jak w żadnych, muszu sia oświdczyty protyw ustawi budowlanoj.

Meni žal toj sowistnoj tak wełykoj pracy nad toju ustawoju, tam sut postanowani duże dobri, kotriby mohły buty zastosowani do mistoczok, do miscewostej kupełewych, ałe dla seł sut ony neprydatni. Dla seł treba inszoj ustawy i dlatoho ja stawljaju wnosenie szczo by sej projekt ustawy zwernuty Wydi-



łowy krajowemu do predłożenia osobnoj ustawy dla mistoczok a osobnoj dla hromad silskich. Skińczywjem.

**Marszałek.** Głos ma p. Nowakowski.

**P. Nowakowski.** Wysokij Sojme!

Zdawało by sia, szczo predłożenyj tut projekt zakona budowlanoho predśawlaje sia w jak najlipsiszym świtki. Wid teper, koły sej zakon wijde w žytje stane nam seljanom inaksze kulturno žyty. Wid teper majut zriwnaty sia seła z mistamy ta mistoczkami, budujucy dom meszkalnyj ta hospodarskij piśla projektowanoho zakona.

Moji Panowe! Dumawby chto, szczo ja protywn pidnesenja kulturno naszoho naroda. Zasterehaju sia, szczo ni i jeszcze raz kažu szczo ni, ale podumaty o nuźdi naszoho seljaństwa prychodyt hadka na mysl: „Rada by dusza do raju“. Kraj w kotrym bilśza czast zemli selańskoj zadowna ponad svoju wartist, kraj w kotrym żyje ponad 300.000 samych chałupnykiw widrazu, nakładaje sia na neho, szczo buduwaw sobi pyszni chaty. Pewno powynen seljanyn inaksze meszkaty ne w teperyszych norach, ale ne jeho wyna w tim, szczo sobi luczšoj chaty zbudowaty ne može. Ne budu dokładno wyczysliaty znanych pryczyn, kotri pryweły naszoho muzyka do teperisznoho stanu; jak indemnyzacya, propynacya, katastrofer i inszyi wsich tych chłopskich gŏtich jak ony tam nazywajut.

Ale faktom jest, naślidkom własne tych gŏtich szczo nyni seljaństwo zachodyt sia w krajnyj nuźdi. Traflajut sia rodyny szczo w zymi majut łysz oden kożuch abo odnu paru czobit. Jak oden wyjde z chaty wsia rodyna musyt dożydaty swojej czerhy, koły inšozomu pryjde nahoda dirwaty kożuch. I tak traflaje sia po wsich sełach i to duže czasto Dity w zymi bihajut bosy; w szkoli uczytel ne može lekcyj trymaty, tak to wsio kaszłaje z perestudżenia a mre toho drobu jak much.

Smertelniś dityj w naszym kraju najstraszniśsza z pomyž wsich krajiw a wse to z nuźdy. Jaka jida naszych selan, to može Was Panowe zapewnyty, szczo bilśza czast naszoho selaństwa wže chliba ne maje, chot doperwa początok marcia. I my nuźdarjam takim budemo pryporučuwaty zakon, kotryj wymahaty bude, pewnoj zamoźnosti i to ne małoj. Kilko takich je, szczo nawet w chati posteły ne maje, a jesly i je, to po najbilśšij czasty horodžena z płota, tak szczo toj bidnyj selanyn wiczno poniweraje sia po hołj ławci, abo piecu, hirsze areštanta w kryminali.

A preciiń tii lude praciuwaly tiażko ciłj swij wik i doždały sia na starist takoj doli horbatoj. I ne skažu, szczo by chłopy

wely takie žytje z jakoħoś zamiłowania w nechlujstwi.

Nyni jakij selanyn łysz može z welykoju stratoju dla swoho majna buduje chaty jak łysz može najporjadniśši. Ale toj, chto ne može, ne maje z widki, to nechaj jemu sto razy howoryt zakon, szczo win musyt buduwaty pysznu chatu, win ne zbuduje, bo ne bude maw za szczo, z czoho i na czim. Ja wiru, szczo nasz kraj pidnese sia, szczo widnosyny majetkowi pry rozumnoj i sprawwedlywoj hospodarci w kraju poprawlat sia. Jako małyj zadatok na totu poprawu radowytaju zapowidženij projekt kas Rajfajzena. Ale teper koždyj meni przyznaśt, w kraju naszym je złe duže złe.

Jakij nebud nowyj tiahar wałyty na prytysnenoho selanyna — i pidytne jeho ne zwyczajno. A preciiń nawet komisja administracyjna ne pereczyt, szczo nowyj zakon duže prytysne bidniśšych chłopiw. Do toho predłożenyj projekt ne je pownyj, ne wykińczenyj. Win nakładaje na budujuczych surowyj i tiażkij obowiazok, widdaje zwernchnosty hromadkij i komisij budowlanij selanyna na łasku i nełasku.

Ale niczoho ne kaže o obowiazkach zwernchnosty hromadzkoj i komisji budowlannoj, de je postanowa, szczo na wypadok szykany z boku zwernchnosty hromadzkoj, abo pokłykanoj komisji to ta zwernčniśt hromadzka czy komisja budowlana bude ukarana. To im bude wilno selanyna karaty i to duže dotkływo a nawet widmowoju konsensu selanyna znyszczyty. Ale na tych za te kary ne bude. I choćby wijty światymy buły, to ich czasto skortity može swomu protywnykowi u seli zakonom budowlanym zaliaty sała za szkiru. A prytim naszy wijty duže do anheływ ne podibni, protiwno z małymi wyjimkami na wijtiw lude i ciłkom słuszne narikajut. Wijt operaje sia o Starostwo, o Radu powitowu i z ciłoj hromady niczo sobi ne robyt. Znaju wypadki w peremyskim powiti, szczo starosta 3 razy widki daw nowo wybranoho wijta, za kotrim buła ciła hromada i doty morduwaw radu hromadzku, doky ne wybrały wijtom kotroho chotiw starosta. O wijti Glińskim buły može kilka razy interpelacyi w toj Wysokoj Pałati a mymtoho na perekir wsej hromady uriaduje. W swoim uriadowanju dochodyt meży inszymi do toho, szczo melduje do žandarmeriji takich ludej za pijaństwo, szczo ciły wiky horywki ne pijut i na ludej tych spadajut kary. Proszu teper sobi predstawyty, szczo nowyj zakon budowlanij daje takim Glińskim szcze straszniśšu włast do ruk.

Win bude maw włast daty konsens na budowlu, win bude maw prawo sprowadyty na koszt budujuczoho znawciw budownyctwa

do lada dribnyci budowlanoj. Prawda, zakon howoryt, szczo win pry tym maje postupyty pišla slusznosty, aże jak postupyty neslusno, to szczo jemu za to bude? Czomu zakon toj ne każe, jaka kara bude na nesprawedlywu zwerchnyst hromadzku, czy nesprawedlywu komisiju budiwlanu? Chłopy toj bezkarnosty hromadzkoj straszno bujat sia. W czysłennych petycyach to to dokładno zaznaczajut.

W kińcy muszu zwernuty waszu uwahu panowe, szczo takij dodatek karnyj w zakoni nyczo ne wadyt jemu i dla toho koły pryjde do specyjalnoj debaty to budu maw czest postawyty wtim naprjami widpowidnu poprawku.

Zhadaju łysze, szczo projekt budiwlanoho zakonu buw wid czasu pojawienia sia predmetom czysłennych narad chłopskich zboriw, ta wicz.

Daruje p. Hupka, aże ja maju na chłopski narady inakszjy pohlad, jak win i każu z hory, szczo w uchwałonych po wiczach petycyach, je duże bohato dobrych zadań. I postawleno mezy ynyszmy zadania takie:

Pryskazyty i skorotyty tiahanyu za konsensom. Tak jak teper zakon prestawlaje sia, stojaty ne može.

Proszu paniw pryhadaty sobi, koły po sełach łuczajut sia ohni. Buwaje to najczastijsze pid osiń i tohdy gospodar misto sej czas braty sia do budowy, aby choć dla chudoby, jak ne dla sebe pryhotowały przytułok musyt u pered łazyty za konsensom. Melduje sia u wijta i źde 6 dni na komisiju. Po komisiji 3 dny na widmowu konsensu 14 dni maje czas do rekursu. Rekurs w Radi powitowij može łezaty dokij chce; dostane widpowid widmownu, udaje sia do Lowa i tu trzymajut jeho sprawu doki choczut.

Oto własne dla selan newymowno straszne. Zyma nachodyt a tu misto budywli tiahanyna wołocba, straty na pustu pysannyu. Ba aże chto mene zapewnyt, szczo nawet staranie sia o konsens, rozpoczate na weśni pry takij tiahanyni ne zatiahne sia aż do zymy. A ty czołowicze skitaj sia po pid hołem nehom. Ta wże na pewno staranie sia o konsens rozpoczate na weśni przytiahne koźdu budiwlu, aż do lita, a w liti, w žnywa o budowy i mowy buty ne može.

Takby buło w sluczajach najlipsiszych, a koły jeszcze dodamo szykany riżni, to moźemo dożyty, szczo neraz 2 i 3 lita treba bude łazyty za konsensom. A szczo bude narikań, szczo żaliw? czy jeszcze ich w kraju naszym ne majemo dosyt? Treba bilsoj zaveruchy, jak uže jest?

Ot tu stoit w hazeti (czyta):

„W okolicy Halicza i Maryampola pojavila się gorączka emigracyjna; ludzie masami udają się do Kanady“.

Komu treba, toj bude hołosowaty za zakonom a komu ni toj bude hołosowaty za jehoz zminoj.

Pry debati specyjalnij ja zasterihaju sia szczo ja protywnyj, aby do nej diszło, budu maw czest stawyty widpowidni paprawki.

W koźdym razi zakon predłożenyj predstawlaje soboju takii braki:

Tylko tam nowych neznośnych tiahariw i przyczyn do nadużyty, szczo czuju sia znewolenyj hołosowaty protiwo ot seho zakona.

**Marszałek.** Głos ma p. Średniawski.

**P. Średniawski.** Zauważyć muszę przedewszystkiem, że reprezentantom naszego Sejmu od dłuższego czasu tak w tej sesji jak i w poprzedniej bardzo podoba się przymus. Tak oto w szkolnictwie jest przymus, choć tu przyznać trzeba, jest usprawiedliwiony i potrzebny.

Lecz znou w hodowli bydłu zaprowadzono przymus, chciano go także wprowadzić przy podziale gruntów, a teraz znou w budownictwie ma być przymus, bo redakcyę §. 20. tylko w ten sposób należy pojmować. Nawet w naszych urzędach administracyjnych, jeżeli się wydaje jakie odezwy lub rozporządzenia, zawsze się pokazuje ten nahaj przymusu, mówi się bowiem: jeżeli do tego i tego dnia nie załatwisz tego, to ci przyślę posłańca karnego, słowem, że ten przymus dziś już na ludziach, mających jakie takie poczucie obowiązku, robi bardzo przykre wrazenie.

Nikt nie zaprzeczy, że krycie domów dachówką jest bardzo dobre, uznają to sami włościanie i można widzieć, że tam, gdzie są w bliskości fabryki dachówek, coraz więcej czerwienią się dachy domów wiejskich. Na dowód mógłbym panom pokazać list do mnie pisany od chłopów z pod Makowa, którzy damnie proszą, abym się dowiedział o ceny dachówek w fabryce Lewińskiego. Więć zainteresowanie włościan kryciem dachówką butendynków jest, ale kwestya kosztów czyni zaopatrywanie się w dachówkę w niektórych okolicach prawie niemożliwym. Treba przecież zważyć, że sam dach pod dachówkę musi być inaczej skonstruowany, krokwie muszą być gęstsze, silniejsze, równe, łaty rżnięte, stolec pod dach i t. p. W ogóle dach taki potrzebuje silniejszej budowy i silniejszych ścian, bo jakby zlepić z cienkich patyczków, to cały dach runie. Więć już z tego tytułu sądzę, że ten nacisk i przymus krycia dachówką wywołają by wśród ogółu ludności wielkie rozgoryczenie.

Dalej proszę panów, w tym samym §. 20., na wstępie powiedziano, że materiałem nieogniotrwałym wolno pokrywać nowe budowle tylko wówczas, jeśli odległość od budynków innych właścicieli wynosić będzie przynajmniej 10 metrów, względnie od granicy nie-

zabudowanego gruntu innych właścicieli, odległość wynosić będzie przynajmniej 5 metrów.

Otóż proszę sobie wyobrazić, jakie jest u nas położenie gruntów włościańskich. Zwykle ciągną się te u nas wąskim paskiem. (Przynajmniej tak jest w Galicyi wschodniej) dociąga się do wsi i na tym pasku budują się domki chłopskie tuż koło drogi.

Otóż przypuszczamy, że szerokość tego pasku ziemi ma 15 metrów tj. 8 sążni czyli 8 zagonów na szerokość, to już u nas jest średnie gospodarstwo.

Więc jeżeli z tych 15 metrów musi odstąpić po 5 m. z każdej strony od sąsiada razem 10 metrów, to pozostanie mu wszystkiego 5 metrów i jak na takiej szerokości dom postawić może?

A proszę zważyć, że są u nas grunta, które mają wszystkiego 8, 7 metrów na szerokość tj. 4 zagony, a takich gospodarstw jest u nas bardzo dużo, więc tu już absolutnie domu by postawić nie mógł.

I jeżeliby to i taka ustawa obowiązywała wcześniej, to śmiało można powiedzieć, że połowa naszych domów włościańskich nie mogłaby wogóle stanąć.

To jest czysty absurd, bo albo ustawa jest na to, żeby była wykonaną, a w takim razie budowa zwykłych domów chłopskich będzie niemożliwa, ustawa martwą będzie, bo musi być omijana i przekrecona, a jeśli się znajdzie wójt, który będzie chciał ją wykonywać, to stąd okropne będzie dla ludności utrapienie.

Więc proszę Panów, ten §. 20. jest niemożliwy do przyjęcia, tak jak go przedłożono i konieczne są w nim poprawki. To też gdy przyjdzie do rozprawy szczegółowej, będę prosił jeszcze o głos dla poprawek przy tym paragrafie.

Tak samo w drugim ustępie tego §-fu powiedziano, że „Wydział powiatowy może zezwolić na takie pokrycie dachu i w odległości 6 metrów, a nawet 3 metrów, jeśli idzie o odbudowanie domu na tem samem miejscu“.

W tem jest także wielkie niebezpieczeństwo, bo Wydział powiatowy wprawdzie może zezwolić, ale nie musi.

Ja sądzę, że jeśli chcemy, aby ta ustawa weszła w życie, to należy ją ułożyć jak najogrodniej.

Przyznaję, że są w niej postanowienia dogodne i wyrozumiałe, jeśli ona nie ma wywodzić słusznego rozgoryczenia, to trzeba pewnych zmian, aby nie była bardzo uciążliwą i aby mogła być naprawdę wykonana.

W danym razie, jeśli stosunki etyczne naszej ludności poprawią się i jeśli się w niej wyrobi to wyższe poczucie i zrozumienie potrzeby takich postanowień, to przecież można by kiedyś później uchwalić w tym duchu nowelę do tej ustawy.

Dziś jednak jestem zdania, że komisya administracyjna powinna i śmiało może zgodzić się na nasze poprawki, które tu przy rozprawie szczegółowej postawimy. (Brawa i oklaski).

**Marszałek.** Czy żąda kto głosu?

**P. Merunowicz.** Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Merunowicz.

**P. Merunowicz.** Z wielką sympatyą słuchałem argumentów szanownych posłów, którzy zabierali głos w rozprawie ogólnej ze stanowiska interesów ludności włościańskiej, w tym celu, ażeby projektowana ustawa jak najmniej uciążliwości ściągnęła na włościan. Z uwagą przesłuchiwałem się ich argumentów. Jednakże muszę przyznać, że nie przekonano mnie zdanie p. Hamoraka, jakoby wprowadzała ona nadzwyczajne uciążliwości na włościan.

Przeczytałem ją z uwagą i nie waham się twierdzić, że gdyby szan. p. Hamorak był łaskaw dokładnie obznajomić się z treścią §§. 1., 3., 7., 19., 20. i 23., byłby się przekonał, że komisya administracyjna z nadzwyczajną troskliwością unikała wszystkich przepisów, któreby obciążały zanadto włościan, wprowadzały jakies nadzwyczajne rygory i wogóle, ażeby w stosunkach ekonomicznych ogółu ludności naszego kraju postanowienia te były niewykonalnymi.

Uwagi, jakie szanowny poseł tu co do poszczególnych postanowień projektu komisji podnosił, mogą być bardzo łatwo uwzględnione w rozprawie szczegółowej. I zdaje mi się, że z pewnością w tej Wysokiej Izbie znajdzie się większość, która usprawiedliwione żądania z całą gotowością uwzględni.

Z sumiennego więc przekonania będę głosował za tem, aby Wysoka Izba przeszła do rozprawy szczegółowej nad tą ustawą.

Rygory, jakie w projekcie ustawy są zawarte, zmierzające do poprawy budownictwa na wsiach co do budowli mieszkalnych i zabudowań gospodarskich wprowadzają pewne ulepszenia łagodnie, wyrozumiale, z długimi okresami przejściowymi. — A zresztą, przy rozprawie szczegółowej będą mogły być uwzględnione poprawki.

Co do wniosku szan. p. Hamoraka, ażeby projekt ten po raz siódmy zwrócić do Wydziału krajowego do przerobienia, to wątpię, czy Wydział krajowy byłby w stanie przyjąć z czemś nowem po sześciokrotnej już przeróbce.

Twierdzenie jego, jakoby zachodziła potrzeba opracowania odmiennej ustawy dla miast, wydaje mi się nieuzasadnionem.

Zwracam uwagę, że n. p. budowie przemysłowe, fabryczne itp. czy są na wsi, czy w miastach, wymagają jednakiej kontroli co do sposobu budowania.

Tymczasem obecnie jest kontrola ta bardzo słaba i władze powołane do wykonywania jej, muszą walczyć z brakiem przepisów dokładnych i jasnych, któreby im pozwalały odpowiednio nadzór nad wykonywaniem budowy wykonywać.

Jest tu dalej mowa o sposobie zabudowywania zdrojowisk, o sposobie odbudowywania zniszczonych części miast.

Tu nie ma różnicy, czy w mieście, czy na wsi — jeżeli pożar albo powódź zniszczy znaczną część miejscowości, to jest to interesem publicznym, ażeby odbudowanie było dokonane według jakiejś pewnej racjonalnej myśli przewodniej, a nie było pozostawionem zdolności każdego pojedynczego właściciela gruntu.

Jakąż zresztą jest różnica pomiędzy miasteczkiem ostatniej kategorii, do których ta ustawa odnosić się ma a wsią?

Zwracam uwagę, że mamy już pięć specjalnych ustaw budowniczych. Ostatnie dwie ustawy sięgają już do miasteczek dość nieznacznych. Pozostały już tylko miasteczka najmniejsze.

Jakąż jest różnica między Kulikowem lub Niemirowem a wsią pod Krakowem, która się składa z murowanych budynków; budowana jest zupełnie inaczej, jak wieś w wschodniej Galicyi?

Mnie się zdaje, że to byłoby trudnem określić.

Zwracam zresztą uwagę n. p. na wieś Zamarstynów pod Lwowem; tam są trzy piętrowe kamienice, ogromne domy murowane. I ta wieś miałyby podlegać ustawie układowej wyłącznie z uwzględnieniem potrzeb wiejskich, gdzie musiałby ustawodawca przypuszczać, że wieś składa się z tradycyjnych chat włościańskich, dworu, szkoły i kościoła? Takich idyllicznych stosunków u nas na wsi, dzięki Bogu już nie ma i pod wyrazem „wieś“ potrzeba sobie wyobrazić także możliwość zabudowania jej także innemi budowlami niż my dotychczas zwykle wyobrażaliśmy sobie.

P. Średniawski zwrócił się przeciw §. 20., sądząc, że będzie miał sposobność przy rozprawie szczegółowej uwagi swoje poczynić.

Stwierdzić muszę, że przymus krycia dachów po wsiach materiałem ogniotrwałym w projekcie komisyjnym nie jest tak nadzwyczaj ostrym, jak przypuszcza p. Średniawski, Owszem komisya w odpowiedniej mierze

uwzględniła, że u nas obecnie za wcześnie zbyt silny nacisk w tym kierunku wywierać.

Ja mam poprawkę do §. 20. zamierzając pod pewnym względem w kierunku przeciwnym, pragnąłbym zastosowania przymusu co do 1. szczegółu, by ogniotrwałe miały być kryte budynki konkurencyjne, jak kościoły, cerkwie, plebanie i szkoły, co do budynków gospodarskich przy plebaniach i szkołach żadnego przymusu nie wymagam.

Argument, że to obciążałoby konkurencją nadmiernym kosztem, jest nieuzasadniony. Przy obecnym stanie fabrykacy dachówek w cenie nie wyższej, nad cenę krycia gontami i nawet we Lwowie oświadczyli mi właściciele fabryki dachówek, że pewien gatunek dachówek może być tańszy, jak gonty.

Bardzo często można słyszeć zdanie, że budowa musi być znaczniejszą i kosztowniejszą jeżeli ma się ją kryć dachówką. I ten argument jest nieuzasadniony, albowiem fałcowane dachówki są lżejsze od krycia słomą.

Co do trwałości, to dachówka trwać może wieki, podczas gdy gonty trwają zaledwie lat 15, słoma 10 lat.

Wiadomo, jak nieraz zdarzają się przykre zajścia, gdy przychodzi odbudować zniszczony budynek konkurencyjny i nieraz włościanie przechodzili na szczyzmę i luteranizm, by się tylko zwolnić od konkurencji. Czy nie leży w interesie publicznym, aby takie odnawianie budynków konkurencyjnych zbyt często się nie powtarzało.

Sądzę, że przy obecnym stanie przemysłu ceramicznego w naszym kraju, który się po wpływem poparcia doznawanego ze strony Sejmu znacznie więcej rozwinął w porównaniu z innemi gałęziami przemysłu popieranemi przez Sejm, trudności to nie przedstawia, zwłaszcza, że fabryki takie znajdują się po wszystkich stronach kraju.

Jeżeli będzie zachęta co do tej jednej kategorii budynków konkurencyjnych, to to będzie wzorem dla innych budujących się włościan po wsiach, którzy dowiedzą się, że koszta nie są nadzwyczajne i zaczną ci też tak budować.

Mogę powołać się na fakta. W okolicy Szczerca pokryto jeden kościół dachówką przed dwoma laty, od tego czasu włościanie prawie powszechnie zaczynają używać dachówek do krycia dachów, które zaimponowały im taniością i lekkością,

W radzie powiatowej lwowskiej odbyła się ankieta w tym przedmiocie, Tam reprezentanci miast i obszarów dworskich podnosili, że krycie dachówką obciążałoby włościan a właśnie jeden z włościan wystąpił z gorącą przemową za tym przymusem ustawowym w tym kierunku, podnosząc, że byłoby

to dobrodziejstwem, by przyspieszono postęp w kierunku ogniotrwałego krycia dachów,

Proszę, by Izba Wysoka raczyła nie przyjmować wniosku p. Hamoraka, lecz by przeszła do rozprawy szczegółowej. Sądzę, że każdy z Panów, który ma co do poszczególnych postanowień projektu skrupuły, będzie miał sposobność przy rozprawie szczegółowej ulgi uznane za potrzebne, osiągnąć.

**Marszałek.** Czy żąda kto głosu?

**P. Wachmianin.** Proszu o hołos.

**Marszałek.** P. Wachmianin ma głos.

**P. Wachmianin.** Wysoka Pałato! Jabym ne buw zhłosywsia do hołosu, jesłyby ne łuw sia zjawyw wnesok za odroczeniem sprawy.

Proszu Paniw, obstawyna sia, szczo wid r. 1887 Wydił krajewyj wże szestyj raz peredkłada budowlanyj zakon, świdczyt szczo ułożenie takoho zakona jest w prawdi duże tiazkim dilom, ale ostatoczno, szczo jest koniecznem dilom. I dla mene sia koniecznist tym razem pereważaje. Trudnist ułożenia takoho zakona pochodyt z okremych obstawyn, sered jakich pryhodyt żyty naszym selanam i małomiszczanam, a najbilsze najważniejszym momentom toj trudnocy jest bidnota zahalna taja bidnota, kotra ne pozwalaje stawlaty ni selanam ni nawet małomiszczanam budynkiw krytych materyalom ohniotrwałym. Selanyn nasz buduje sobi derewnianu chatu w okolicyciach birskich. liśnych a w okolicyciach małoliśnych stawlaje prostu lipianku. (P. Nowakowski. Tak jest) a pokrywaje ju, jak nam wsum zwistuo sołomoju, oczeretom, a ridko hde miszczanym gontom, o pokrywi dachiwkoju abo blachoju ani dumaty.

Ta bidnota ne pozwalaje takoz selanam i małomiszczanam stawlaty prostorych chat, wysokich, świtych i dlatoho stawlaje sia chaty nyski temni mały, bez pomostiw z małyymi okińciami, bez dymariw, tak szczo chaty taki sut nezdorowi. Kozdyj przyznast, szczo treba nam stremity do poprawy, że jest fakt, kotryj ne dast sia zapereczyty. Ne dast sia nawet zapereczyty zi storony tych posliw, kotri tu i tam znajszy w zakonni pewni ostroty i nadmirni tiahary. I ony kazaly szczo treba stremity z tych neodradnych naszych budowlanych widnosyn, raz z wzhladiw sanitarnych a druhe i z wzhladiw publicznoi bezpechnocy.

Ale treba nam stremity do poprawy powoly, ne nahlo, widpowidno do naszych materyjalnych zasobiw. I dla toho ja dumaju, szczo Wydił krajewyj dobre zrobyw, jesły w zakoni budowlanym nam peredłożonym umistyw bohato wyimok szczo do seł, a tym samym duże dokładnu riżnyciu potiahnuw meży mistoczkami a sełamy. Dobre zrobyw Wydił krajewyj, szczo ne stawlaw nadmirnych wymahań, szczo by nasi seła tak budowano

jak np. na Morawi abo w Dolisznoj Awstryi, szczo win taki stosuje sia do naszych zwiczajiw nawit budowlanych, do naszych typiw, do naszych nawit klimatycznych widnosyn a nawit po czasti, tylko ne wsiudy, do tych prostoriw, do jakich nasz selanyn buduje sia.

Wirju, szczo my mohły uchwałyty zakon ostryj, kotryjby z naszych seł porobyw wid razu seła Potemkina, ale, takij ostryj zakon buwyw nepraktycznyj pozajak zistawy na paperi. A nam chodyt o toje szczo by ne nakładaly welyki tiahary, ale szczo by zakon uchwalenyj buw tocznym zakonom.

Perejszow ja dokładno wsi paragrafy toho zakona i muszu przyznaty, szczo mymo starannocy w stylizacyi, sut może dekotri misca ne zrozumili, może dekotryj paragraf za welyki wymahaje tiahary wid selanyna, szczo może deinde taka jest stylizacya, szczo podaje możnist wijtowy riszyty tii sprawy ne piśla zakona, a dcwilno.

Ale moi Panowe, jabym ne buw konieczno za tym wueskom, kotryj postawleno szczo by my rozdiłyły sprawu i zakon budowlanyj okremyj uchwałyty dla mistoczok a okremyj dla seł, a to z toj prostoj przyczyny, szczo my wsi znajemo, szczo krim tak zwanocho rynku po mistoczkach wsi peredmistia sut sełamy i szczo miszczany nasi zwut sia łyszeń miszczanamy a diistno sut chliborobamy i hospodaramy selskymy. Chocz u otze, szczo by peridmeszczany były potiahneni w odnu rubryku z selanamy, szczo by miszczany ne mały nadmirnych tiahariw.

Stawlaju pozytywnyj wnesok, szczo byśmo perejszy do specjalnoj dyskusyi i zasterehaju sobi dekotri poprawy.

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Ponieważ nikt głosu nie żąda, dyskusya ogólna zamknięta, głos ma w zastępstwie p. sprawozdawcy p. Wodzicki.

**P. Wodzicki.** Wysoki Sejmie!

Naturalnym biegiem rzeczy musiało się stać, że w czasie dyskusyi ogólnej co chwila posłowie potracali i wchodzili w szczegóły. Zaznaczyć muszę jednak, że wszyscy ci posłowie podnosząc pewne wątpliwości co do niektórych paragrafów bądź co bądź, przeciwko całej ustawie się nie oświadczyli.

Co się tyczy dyskusyi ogólnej, to właściwie tylko p. Hamorak przez postawienie swego wniosku i motywowanie takowego jakoteż i p. Wachmianin trzymali się w ramach ogólnej dyskusyi.

P. Wachmianin zapowiedział, że przy dyskusyi szczegółowej będzie stawiał poprawki, to samo uczynili i inni posłowie a w swoim przemówieniu wspomniął p. Wachmianin tylko nawiasowo o biedzie, jaka panuje wśród ludu, o przyzwyczajeniach krycia

budynków oczeretem i słomą i powiada, że włościanin o tem nie дума, aby inaczej być mogło. Mnie się zdaje, że dążeniem naszym jest, aby włościanin o tem думаł, by inaczej było i aby budynek pokrył dachówką, jeżeli to uczynić może.

Co się tyczy wniosku p. Hamoraka, to p. Merunowicz w znacznej części mnie już zastąpił przeciw temu wnioskowi przemawiając, bo bardzo słusznie podniósł, że dziś w kraju naszym trudno rozróżnić miasteczko i wieś. Są bezsprzecznie wsi, które olbrzymio rosna, które nawiasowo mówiąc ze względu na inne ustawy nie chcą nazwy miasteczek przyjmować a są miasteczka, które na podstawie przywilejów, dawnych zasług są z dawnych czasów miasteczkami, a w których ludność zmalała do cyfry na miasteczka nie prawdopodobnie.

Dlatego mniemam, że Wysoka Izba na wniosek p. Hamoraka zgodzi się nie powinna i muszę ponadto zwrócić uwagę, że ta ustawa już kilkakrotnie była do Wysokiego Sejmu wnoszona i wszyscy mimo, że w niej znajdowali pewne wady i usterki, jednak potrzebę jej uznawali, dziś odsyłanie jej znów do Wydziału krajowego uważam za zupełne usunięcie jej z porządku dziennego, a ten ostatni wniosek mający na celu oddzielenie wsi od miasteczek robi na mnie wrażenie chęci zabicia całej sprawy.

Dlatego proszę by Wysoka Izba raczyła przystąpić do dyskusji szczegółowej.

**Marszałek.** W ogólnej dyskusji i wniosku na przejście do porządku dziennego nie było — był tylko wniosek odraczający p. Hamoraka, który opiewa (czyta):

Zwraca się projekt ustawy budowlanej Wydziałowi krajowemu celem przedłożenia osobnej ustawy dla miasteczek a osobnej dla gmin wiejskich.

Kto przyjmuje ten wniosek zechce powstać. (Mniejszość). Wniosek upadł.

Mamy przystąpić do rozprawy szczegółowej, ponieważ jednak sprawozdawcy właściwego nie ma w Izbie, muszę rozprawę szczegółową odroczyć do jutrzejszego posiedzenia.

Proszę pp. sekretarzy o odczytanie wniosków i interpelacyj.

**Sekretarz p. Urbański (czyta):**

Ls. 1.298/99.

#### W n i o s e k.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd:

1. Aby jak najrychlej w szkołach średnich, a mianowicie w gimnazjach, w szkołach realnych, w seminariach nauczycielskich i średnich szkołach przemysłowych ustanowił posady lekarzy szkolnych.

2. Aby dla pozyskania na te posady lekarzy odpowiednio ukwalifikowanych, zaprowadził osobne egzamina kwalifikacyjne, w których zakres oprócz higieny szkolnej w najobszerniejszym słowa znaczeniu, wchodziłby jeden z przedmiotów uczonych w szkołach średnich, a mianowicie, albo higiena i sanatologia (obecnie obowiązująca tylko w seminariach nauczycielskich), albo zoologia lub botanika, albo chemia (obowiązująca tylko w szkołach realnych), albo też ewentualnie także gimnastyka.

3. Aby lekarzom szkolnym, którzyby oprócz czynności ściśle lekarskich mieli obowiązek uczyć także przynajmniej jednego z powyżej wymienionych przedmiotów przyznane było stanowisko urzędowe, równorzędne ze stanowiskiem profesorów szkół średnich, a więc także te same rangi i płace, jakie mają profesorowie szkół średnich.

Lwów, dnia 13. marca 1899.

Wnioskodawca:

Dr. Henryk Kadyi.

Hoszard, Olpiński, Żardecki, Czechowicz, Jakliński, Bednarski, Wiszniewski, Binder, Urbański, Trzeciecki, Jabłoński, Bernadzikowski, Zoll, Rayski, Pilat, Wachnianin, Gołuchowski, Klemensiewicz, Romanowicz, Michalski, Soleski, Dworski, Rotter, Vayhinger, Słotwiński, Fruchtman, St. Tarnowski.

**Marszałek.** Pierwsze czytanie tego wniosku umieszczę na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

**Sekretarz p. Urbański (czyta):**

Ls. 1301.

#### Interpelacja

do Wysokiego Wydziału krajowego!

Na regulację rzeki Soły w powiecie Żywieckim wstawiona była w budżecie krajowym na rok 1898 kwota 39.778 zł.

Gdy w roku 1898 budowy wodne na tej rzece nie były ani nawet rozpoczęte, zapytują się przeto podpisani, na jaki cel powyższa kwota 39.778 zł. obrócona została i dla czego tak pilne budowy regulacyjne rzeki Soły wraz z dopływami dotąd nie są rozpoczęte.

Lwów, dnia 10. marca 1899.

Interpelujący:  
Szwed.

Kramarczyk, Warzecha Wójcik, Data, Potoćzek, Dr. Bernadzikowski, Okuniewski, Zajączkowski, Niebyłowicz, Nowakowski, Winniczuk, Klemsiewicz, Żardecki.

**Marszałek.** Interpelację tę odstąpię Wydziałowi krajowemu.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

Ls. 1300/99.

**Interpelacya**

do JW. Pana Komisarza rządowego.

Ustawa z dnia 2. października 1865, Nr. 108 dz. u. p. w artykule II, 2. postanawia, że wszelkie korespondencye Wydziałów krajowych wolne są od opłaty pocztowego porta.

Mimo to niektóre urzędy pocztowe wbrew powołanej ustawy nalepiają marki na pisma Wydziału kraj. do adresatów.

Urząd pocztowy w Cle nalepia zawsze marki do podpisanego, na zaproszenia Sejmu, przeto podpisani zapytują c. k. Rząd, jak wytłumaczy postępowanie wspomnionego urzędu pocztowego a zapewne i innych i czy zamierza na przyszłość zarządzić, aby zacytowana ustawa nie była nadużywana.

Lwów dnia 13. marca 1899.

**Interpelant:**

Wójcik.

Hamorak, Dr. Bernadzikowski, Szwed, Kramarczyk, Dr. Olpiński, Rotter, Fruchtmann, Soleski, Bednarski, Warzecha, Data, Słotwiński, Zardecki, Styła, Winniczuk, Niebyłowiec, Nowakowski, Kulczycki.

**Marszałek.** Interpelacyę tę odstąpię komisarzewi rządowemu.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

L. 1299/99.

**Interpelacya**

do Wysokiego c. k. Rządu we Lwowie.

Od lat dziesięciu ciągnie się w Łącku w powiecie nowosądeckim sprawa budowy szkoły i jakoś do skutku doprowadzona być nie może, gdyż brak funduszu i poparcia władz szkolnych nie było.

Przed dwoma laty postanowili ostatecznie przystąpić do rzeczonyj budowy, lecz wynikię spory szkolne przeszkodziły temu.

Dziś gdy przyrost dzieci z roku na rok się powiększa, a za nim idzie potrzeba najmu coraz większej ilości sal szkolnych (gdzie obecny budynek dwie tylko mieści sale), postanowili przy zasiłku funduszu szkolnego krajowego do budowy przystąpić, ciesząc się w myśl, iż raz już potrzebie piekającej zadość się uczyni — a gmina Łącko liczyła na tę pomoc tem bardziej, że dopiero przed rokiem ukończyła reparaacyę kościoła kosztem kilku tysięcy zł., że obecnie przestawiają plebanię, której koszt przechodzi sześć tysięcy zł., tymczasem inaczej się dzieje. Oto c. k. Rada szkolna okręgowa w Nowym Sączu powołuje się na orzeczenie Wysokiej c. k. Rady szkolnej krajowej, nie dość, że nam odmówiła

wszelkiej pomocy pieniężnej, ale nadto odebrała nam nadzieję otrzymania tejże na przeciąg 10 lat.

Ponieważ także inne komitety szkolne otrzymały podobne rezolucyę ze strony c. k. Rady szkolnej krajowej;

Podpisani zapytują Wysoki c. k. Rząd, czy rzeczywiście oddać żadnej pomocy na budowę szkół udzielać się nie będzie i dlaczego?

Lwów dnia 13. marca 1899.

**Interpelujący:**

Data.

Kramarczyk, Potoczek, Szwed, Winniczuk, Wójcik, Warzecha, dr. Bernadzikowski, Średniawski, Zajączkowski, Styła, Wachnianin, Niebyłowiec, Żardecki, Theodorowicz.

**Marszałek.** Interpelacyę tę odstąpię komisarzewi rządowemu.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

Ls. 1297/99.

**W n i o s e k.**

Nowela do ustawy gminnej:

§. 5. Ustawy gminnej z 12. sierpnia 1886 brzmięć ma jak następuje:

§. 5. Każda nieruchomość musi należyć do Związku gminy.

Wyjęte są: Rezydencye, zamki i inne budynki z przynależnymi ogrodami i parkami, przeznaczone na stały albo tylko na czasowy pobyt Cesarza i Najwyższego dworu. Obszary dworskie należą do związku gminnego tych wsi i miast, w obrębie których leżą.

Ustawę o obszarach dworskich z dnia 12. sierpnia 1886 znosi się.

Stosunki gromad i obszarów dworskich, jako jednostek gospodarczych, określone będą osobną ustawą.

Lwów dnia 13. marca 1899.

**Wnioskodawca:**

Potoczek.

Kadyi, dr. Olpiński, Nowakowski, Okuniewski, Małachowski, Michalski, Warzecha, Jahl, Romanowicz, Kramarczyk, Data, Szwed, Wójcik, Żardecki, dr. Bernadzikowski, Styła, Średniawski, Niebyłowiec, Winniczuk, Hamorak.

**Marszałek.** Pierwsze czytanie tego wniosku umieszczę na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

Sekretarz p. **Andrzej Potocki** (czyta):

Ls. 1296/99.

**Wniosek.**

Ludność rolnicza kraju odczuwa coraz silniej potrzebę podjęcia melioracyi gruntów przez drenowanie. Rolnicy właściciele mniejszej własności melioracyę tę mogą wykonać w przeważnej części tylko w spółce z sąsia-

dami. Brak im jednak znajomości przepisów prawnych, na podstawie których mogliby spółkę drenarską zawiązać. Brak im świadomości o zakresie pomocy ze strony kraju, na jaką mogą przy podjęciu drenowania rachować.

Rolnikom właścicielom większej własności brak pomocy kredytu melioracyjnego.

Z uwagi, że zarządzenie tym brakom, a przez to obudzenie żywej akcji drenowania w kraju jest pierwszorzędnym interesem kultury rolniczej kraju.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Poleca się Wydziałowi krajowemu by na najbliższej sesji sejmowej przedłożył projekt akcji kraju dla poparcia drenowania w najbliższym lat okresie, któryby jasno określał zakres pomocy kraju dla tych melioracji.

By postarał się o ułożenie i podanie do wiadomości kół rolniczych kraju wzorowego statutu, opartego na zasadach ustawy wodnej z dnia 14. marca 1875 r. §. 52, 53, 54, 55 i 61 i ustawy państwowej o wsparciu kultury ziemi z dnia 30. czerwca 1884 r. §. 16, 17, 18 i 19, na podstawie którego mogłyby się tworzyć w kraju spółki włościańskie drenarskie.

By tak dla tych przedsięwzięć spółkowych jak i dla melioracji drenowania, podjętych przez pojedynczych właścicieli tabularnych, utworzył źródło łatwego i taniego kredytu melioracyjnego.

2. By wyjednał u Wysokiego c. k. Rządu wydatny zasiłek na utrzymanie bióra melioracyjnego krajowego, które powinno być znacznie wzmocnionem przez pomnożenie sił technicznych i tworzenie dalszych ekspozytur.

3. By wyjednał u c. k. Rządu wydatny zasiłek z dotacji państwowej na drobne melioracje dla subwencyonowania spółek drenarskich włościańskich, w wysokości równej przynajmniej tym kwotom, jakimi kraj na ten cel rozporządzi i przyznanej stale na ten okres czasu, na jaki program akcji krajowej ułożonym będzie.

We Lwowie, dnia 13. marca 1899.

Wnioskodawca:  
St. Dąbski.

Hupka, Czecz, Abrahamowicz, Scipio, Jabłoński, Potoczek, A. Potocki, Wład. Czaykowski, Rozwadowski, Stecki, Stadnicki, Paszkowski, St. Tarnowski, Pilat, Zoll.

**Marszałek.** Pierwsze czytanie tego wniosku umieszczę na porządku dziennym najbliższego posiedzenia. Następne posiedzenie jutro we wtorek 14. bm. o godzinie 10. przed południem z następującym porządkiem dziennym (czyta):

1. Pierwsze czytanie Sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie prośby gminy król. stoł. miasta Krakowa o wyjednanie ustawy co do przymusowego połączenia domów w Krakowie z wodociągiem miejskim oraz co do zezwolenia gminie na pobór dodatku gminnego od czynszów najmu i opłat za używanie wody.

Sprawozdawca poseł Vayhinger.

2. Pierwsze czytanie wniosku rektora Kadyi'ego o ustanowienie w szkołach średnich posad lekarzy szkolnych.

3. Pierwsze czytanie wniosku posła Dąbskiego w sprawie melioracji gruntowych.

4. Pierwsze czytanie wniosku posła Potoczka w sprawie połączenia obszarów dworskich z gminami.

5. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie miasteczka Niepołomice na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Sprawozdawca poseł Vayhinger.

6. Dalszy ciąg rozprawy nad sprawozdaniem komisji administracyjnej z projektem ustawy budowniczej dla gmin wiejskich i po mniejszych miasteczek.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

7. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w sprawie podniesienia mleczarstwa w kraju tudzież o petycji Towarzystwa rolniczego Krakowskiego w sprawie założenia niższej szkoły rolniczej w zachodniej części kraju.

Sprawozdawca poseł Kraiński.

8. Sprawozdanie komisji gminnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności Dep. I.

Sprawozdawca poseł Górski.

9. Sprawozdanie komisji solnej o spizdady soli w zarządzie Wydziału krajowego.

Sprawozdawca poseł Merunowicz.

Posiedzenie zamykam.

Koniec posiedzenia o godzinie 1 po południu.